

UNIwersytecka

PISMO SPOŁECZNOŚCI AKADEMICKIEJ UNIwersYTETU GDAŃSKIEGO

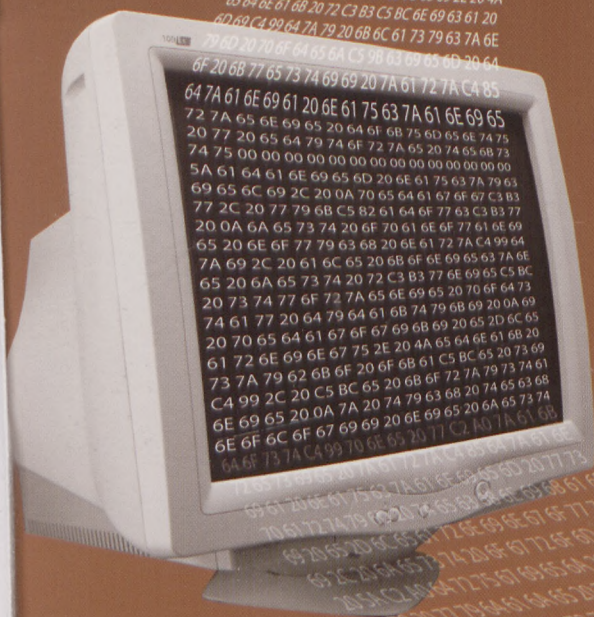
● e-EDUKACJA
TAK Z GRUBSZA



● JUBILEUSZ
AMBASADORA



● O KOCHANCE
WYMAGAJĄCEJ





Wydział BGiO

Katedra Taksonomii Roślin i Ochrony Przyrody UG

Działająca w strukturze Instytutu Biologii UG (Wydział BGiO) katedra zajmuje się badaniami związanymi z zagadnieniami lichenologii, taksonomii roślin i grzybów, fitogeografii, geobotaniki, fitosocjologii oraz florystyki, a także ochrony przyrody.



Projekty naukowo-badawcze realizowane w ostatnim czasie dotyczyły m.in. różnorodności oraz geografii storczyków na kontynencie afrykańskim, wysepek leśnych na obszarze Pobrzeża Kaszubskiego i Żuław Wiślanych, porównania podobnych wysp w krajobrazach o różnej genezie, wieku czy antropopresji, wraz z jej skutkami, a także związków roślinności delty Wisły z genezą i wiekiem siedlisk. W obszarze zainteresowań naukowych pracowników katedry znalazły się również takie zagadnienia jak zmienność morfologiczna oraz genetyczna populacji wybranych gatunków *Dactylorhiza Necker ex Nevski* czy też ewolucje plemienia roślin *Spirantheae* w świetle kladystycznej analizy zasięgów bądź rewizje taksonomiczne podplemion i rodzajów innych organizmów roślinnych. Wśród podejmowanych zagadnień znalazła się też analiza sosny zwyczajnej jako strukturalno-funkcjonalnego składnika nadmorskich zbiorowisk roślinnych Słowińskiego Parku Narodowego.



Zdjęcia kaktusów autorstwa Andrzeja Gdańca i Mieczysława Burghardta z podróży po Ekwadorze

Redakcja
 „Gazety Uniwersyteckiej”
 mieści się
 w akademiku nr 8
 w Sopocie,
 przy ul. 1 Maja 12.

Tel. (58) 550-92-62

faks (58) 550-92-63

Adres poczty
 elektronicznej:

gazeta@univ.gda.pl



W NUMERZE:



2(77) LUTY 2006

KALEJDOSKOP	2
e-EDUKACJA TAK Z GRUBSZA	6
e-EDUKACJA NA UNIWERSYTECIE	8
e-EDUKACJA W INSTYTUCIE PEDAGOGIKI UG	10
e-CZASOPISMA W BIBLIOTECIE GŁÓWNEJ UG	12
INFORMACJE LEKKIE JAK PIÓRKO	13
JUBILEUSZ AMBASADORA UG	14
POMÓŻ INNYM POMÓŻ SOBIE	17
SENIORZY Z INDEKSAMI	18
O KOCHANCE WYMAGAJĄCEJ	19
POMORSKI PRZEGLĄD GOSPODARCZY	20
DOKTORA WAJDY KSIĘGA OSOBISTA	21
NA POGORII ŻYCIE TAKŻE ARTYSTYCZNE	22
NOWE MEBLE Z MILAB-U	23
WSPIERANIE NAJLEPSZYCH	24
SELEKTYWNA ZBIÓRKA	26
MISTRZOSTWA MIĘDZYWYDZIAŁOWE	27
KOSZYKÓWKA I LIGA KOBIET	28

UG PISMO SPOŁECZNOŚCI AKADEMICKIEJ UNIWERSYTETU GDAŃSKIEGO

Adres redakcji: Akademik nr 8, 81-828 Sopot, ul. 1 Maja 12

Tel. (58) 550-92-62; fax (58) 550-92-63. E-mail: gazeta@univ.gda.pl

Wydanie internetowe: <http://gazeta.univ.gda.pl>

Redaktor naczelny: Marzena Wiśniewska-Tomaszkiewicz (mwisniew@univ.gda.pl)

Dział publicystyki: Adam Majewski (rekamaj@julia.univ.gda.pl)

Dział informacji: Monika Domachowska (imd@univ.gda.pl)

Skład i przygotowanie do druku: Jacek Rembowski (pracownia@irem.pl)

Druk: Fundacja Rozwoju Uniwersytetu Gdańskiego

Wydawca: Uniwersytet Gdański

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów nie zamówionych.

Projekt okładki i layout gazety: Marzena Wiśniewska-Tomaszkiewicz

D341210610 a' 05

Randka przed ekranem



W styczniu odbyło się kolejne „Francuskie Rendez-Vous”. Pokaz „Czterystu batów” w reżyserii François Truffauta został zorganizowany przez Dyskusyjny Klub Filmowy UG „Miłość Blondynki”,

we współpracy z gdańskim Ośrodkiem Alliance Francaise. Filmowa opowieść o młodym i zbuntowanym mężczyźnie na oślep szukającym drogi w życiu powstała blisko pół wieku temu i należy do jednego z twórców nowej fali. Spotkanie z obrazem Truffauta odbyło się w ramach cyklu prezentującego kino francuskie.

Inauguracja Biblioteki Gdańskiej

30 stycznia br. odbyła się w Sali Wielkiej Wety Ratusza Głównomiejskiego w Gdańsku uroczysta inauguracja „Biblioteki Gdańskiej”. W spotkaniu ze znanym pisarzem, **Zbigniewem Żakiewiczem**, autorem otwierającego serię „Tryptyku wileńskiego”, udział wzięli prezydent Gdańska **Paweł Adamowicz** oraz reprezentujący radę redakcyjną **prof. Józef Bachórz** (Instytut Filologii Polskiej UG). Laudację wygłosili historyk literatury współczesnej – **prof. Małgorzata Czermińska**, a także pisarz i poeta **Aleksander Jurewicz**. Fragmenty książki opublikowanej przez Słowo/



Obraz Terytoria przedstawili aktorzy Narodowego Teatru Wybrzeże – **Halina Winiarska** i **Jerzy Kiszkiś**. Inaugurację uświetnił występ Zespołu Muzyki Dawnej „Capella Gedanensis”.

Gotyk i pisarze

Nakładem gdańskiego wydawnictwa Słowo/ Obraz Terytoria ukazała się w serii „Eseje o sztuce” książka historyka literatury współczesnej, **prof. Małgorzaty Czermińskiej**, „Gotyk i pisarze. Topika opisu katedry”. Spotkanie promujące tom zorganizowane zostało 19 stycznia br. w kościele św. Jana w Gdańsku. Odbył się na nim przygotowany przez autorkę pokaz slajdów „Gotyki wyobrażony”. Różnice między „Gotykiem opisanym a gotykiem murowanym” omówił Jakub Szczepański, zaś „słowo wiążące” do całości wygłosiła Anna Czekanowicz ze Stowarzyszenia Pisarzy Polskich. Promocję wydawnictwa współorganizowało Nadbałtyckie Centrum Kultury.

Heweliusz 2005

Nagrodę Naukową Miasta Gdańska im. Jana Heweliusza w dziedzinie nauk humanistycznych za rok 2005 otrzymał **prof. Józef Borzyszkowski**, kierownik Pracowni Historii Pomorza i Krajów Nadbałtyckich na Wydziale Filologiczno-Historycznym UG, autor ponad 20 prac naukowych i licznych opracowań, 300 artykułów i szkiców z zakresu nauk historycznych, ponadto wielu biogramów oraz recenzji. W kategorii nauk ścisłych i przyrodniczych nagrodę przyznano **prof. Januszowi Limonowi** z Akademii Medycznej w Gdańsku.

Wśród laureatów poprzednich edycji nagrody znaleźli się m.in. **prof. Edward Borowski**, **prof. Kazimierz Gęba**, **prof. Stefan Angielski**, **prof. Włodzimierz Prosnak**, **prof. Maciej Żylicz**, **prof. Olgierd Narkiewicz**, **prof. Karol Taylor**, **prof. Zbigniew Ciesielski**, **prof. Edmund Wittbrodt**, **prof. Zbigniew Grzonka**, **prof. Roman Kaliszan**, **prof. Jacek Namieśnik**, **prof. Roman Wapiński**, **prof. Edmund Kotarski**, **prof. Krzysztof Mroziewicz**, **prof. Józef Bachórz**, **prof. Grzegorz Węgrzyn** oraz **prof. Bohdan Dziemidok**. Nagroda jest przyznawana od 1987 roku za wybitne osiągnięcia, a także znaczący dorobek naukowy w dwóch kategoriach: nauk humanistycznych oraz ścisłych i przyrodniczych. W skład jej kapituły wchodzi rektorzy gdańskich uczelni, przedstawiciele Urzędu Miejskiego w Gdańsku, prezes Gdańskiego Towarzystwa Naukowego oraz – stojący na czele komitetu nagrody – przewodniczący Oddziału Gdańskiego Polskiej Akademii Nauk.

Uroczyste wręczenie Nagrody Naukowej Miasta Gdańska odbyło się 27 stycznia br. w Sali Wielkiej Wety Ratusza Głównego Miasta w Gdańsku.

Julia Mielczarek Młodym Heweliuszem 2005

Pierwszą kobietą (zarazem pierwszym magistrem) w gronie laureatów Nagrody Naukowej Młodego Heweliusza została **Julia Mielczarek**, doktoryzująca się w Instytucie Filologii Polskiej UG pod kierunkiem **prof. Jadwigi Kotarskiej**. Od I roku studiów utrzymywała średnią ocen 5,0, co w historii gdańskiej polonistyki zdarzyło się po raz pierwszy. Ukończyła też – jako druga osoba z Gdańska – prestiżowe Collegium Invisibile przy Uniwersytecie Warszawskim, publikowała artykuły, recenzje i rozprawy w specjalistycznych periodykach, a także w prasie literacko-społecznej. W roku 2005 przyznano jej II Nagrodę Czerwonej Róży dla Najlepszego Studenta Trójmiasta. Otrzymała m.in. stypendium Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu, dwukrotnie stypendium Marszałka Województwa Pomorskiego, pięciokrotnie stypendium Prezydenta Miasta Gdańska.

Laureatami nagrody dotychczas zostali na UG **dr Sławomir Antkiewicz** oraz **dr Oktawian Nawrot**. Uroczyste wręczenie tegorocznej nagrody odbyło się 28 stycznia br. w Sali Wielkiej Wety Ratusza Głównego Miasta i towarzyszyło mu odsłonięcie pomnika astronoma.

Ptaki, ryby, ludzie



Film pt. „Ptaki, ryby, ludzie”, wyreżyserowany przez **Sławomira Swerplę**, a zrealizowany przez Akademicką Telewizję Edukacyjną UG, będzie prezentowany na kanale Planete w lutym i marcu br. Jak twierdzą twórcy – film skłania do refleksji nad pytaniem „Jaką rolę odgrywa człowiek w świecie przyrody?”.

O wychowaniu młodzieży

Do Sejmu RP trafił projekt ustawy dotyczącej powołania Narodowego Instytutu Wychowania (niezależnego od rządu, choć finansowanego z budżetu państwa), które ma służyć przede wszystkim przywróceniu wrażliwości wśród młodzieży. Jego powstanie jest konieczne, zda-

niem posłów, m.in. PiS, którzy dopatrują się w kryzysie wychowawczym skutków upadku wartości czy też niekorzystnego wpływu zdobyczy współczesnej cywilizacji. Szkoła w obliczu takich zagrożeń okazuje się bezradna, dlatego musi na nowo uczyć młodzież rozpoznawania właściwych postaw. Jeśli ustawa zostanie przegłosowana oraz przyjęta przez parlament, specjaliści reprezentujący różne środowiska i opcje światopoglądowe będą opracowywać, przy wykorzystaniu ram instytucjonalnych NIW, strategię wychowania dla szkół. Natomiast posłowie liberalni uważają, że za wychowanie powinni być odpowiedzialni rodzice bądź szkoła, nie zaś organy państwowe.

As Moździer



Za miesiąc zostaną ogłoszone w hotelu Weston w Warszawie wyniki plebiscytu „Asy Empiku”. W tegorocznej edycji, podobnie jak w poprzednich, nominację otrzymał pianista **Leszek**

Moździer. Publiczność jest już przyzwyczajona do kolejnych sukcesów gdańskiego muzyka. Tym razem jego płyty walczą o tytuł „Asa Empiku” w jednej z 28 kategorii (są wśród nich m.in. książki, płyty, filmy, multimedia, albumy, czasopisma, kalendarze i pocztówki – produkty najchętniej kupowane w sieciach Empiku).

Nowe książki gdańskich prawników

Nakładem Kantoru Wydawniczego „Zamykacze” ukazał się tom pt. „Komentarz do Kodeksu postępowania karnego”. Autorami książki są **prof. Jan Grajewski** – kierownik Katedry Prawa Karnego Procesowego i Kryminologii UG, **prof. Lech Krzysztof Paprzycki** oraz **dr Sławomir Steinborn**. Publikacja powstała z myślą o osobach zajmujących się profesjonalnie prawem karnym procesowym, a także o studentach kierunków prawnych. Zostały w niej przybliżone obowiązujące

regulacje, z uwzględnieniem tendencji orzecznictwa sądowego, jak i współczesnych standardów międzynarodowych. Autorzy „Komentarza” charakteryzują ponadto ustawy nowelizujące kodeks postępowania karnego.

Kantor Wydawniczy „Zamykacze” opublikował również rozprawę doktorską **Marka Koennera** z Katedry Postępowania Cywilnego UG „Likwidacja upadłościowa”. Tom poświęcony problematyce likwidacji przeprowadzanej w postępowaniu likwidacyjnym obejmuje w kolejnych rozdziałach liczne zagadnienia związane z postępowaniem (jego podmiotem oraz przedmiotem), a także problematykę materialnoprawną.

Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego opublikowało z kolei monografię pt. „Prawo zrównoważonego rozwoju” **dr Doroty Pyć**, adiunkta w Katedrze Prawa Międzynarodowego Publicznego.

Zasłużona Stacja Morska

Sejmik Województwa Pomorskiego przyznał Stacji Morskiej Instytutu Oceanografii UG honorowe wyróżnienie w kategorii instytucja „Za Zasługi dla Województwa Pomorskiego”. 23 stycznia w imieniu załogi wyróżnienie odebrał **dr hab. Krzysztof Skóra**, kierownik Stacji Morskiej. Drugim laureatem wyróżnienia – w kategorii osoba – został **Zbigniew Jujka**.



Warsztaty mistrzowskie



SPRAWNE PAŃSTWO
PROGRAM ERNST & YOUNG

W ramach programu Ernst&Young Sprawne Państwo organizowane są bezpłatne warsztaty mistrzowskie „Agencje regulacyjne w Polsce i na świecie” przeznaczone dla doktorantów i młodych naukowców. Prowadzone są przez **prof. Giandomenico Majone**. Stanowią unikatową okazję do zaprezentowania swoich dokonań naukowych i dyskusji z jednym z najlepszych specjalistów od funkcjonowania agencji regulacyjnych na świecie. Więcej informacji na stronie: www.sprawnepanstwo.pl

Kampus Sopocki

Sopocka część Kampusu Bałtyckiego zostanie wkrótce rozbudowana. 13 lutego odbędzie się wmurowanie aktu erekcyjnego pod Ośrodek Dydaktyczno-Konferencyjny UG. To nowoczesne Centrum Konferencyjno-Szkoleniowe będzie służyć organizacji imprez i konferencji nie tylko uczelni, ale także władzom miasta i społeczności lokalnej.



Konkurs UE

W grudniu ubiegłego roku został ogłoszony nowy konkurs w tzw. Priorytecie 8.1 w 6. Programie Ramowym. Składa się on z dwóch części: standardowego oraz specjalnego – związanego z ptasią i ludzką grypą.

Apel o pomoc

Rodzice trzyletniej Basi zwracają się do mieszkańców województwa pomorskiego z apelem o pomoc. W listopadzie 2005 roku dowiedzieli się, że ich córka jest chora na białaczkę. Choroba bardzo szybko osłabia mały organizm, a stan Basi z każdym dniem się pogarsza. Może jej pomóc krew, którą wystarczy oddać, pamiętając, aby przed pobraniem poprosić o wypisanie imiennego zaświadczenia na Barbarę Di Giusto – Akademia Medyczna w Gdańsku, oddział hematologii dziecięcej. Każdy, kto ma ochotę pomóc, powinien przekazać pod adresem Gdynia, ul. Starowiejska 52 B, taką kartkę, a dzięki niej uzyska świadomość, że może właśnie dzięki niemu Basia będzie żyć.

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

Pierwszy ma bardzo szeroki zakres tematyczny: dotyczy wniosków związanych z rolnictwem, leśnictwem, rybołówstwem, ochroną środowiska, ochroną zdrowia czy dziedzictwa kulturowego. Drugi został podzielony na dwie części – dotyczącą ptasiej i ludzkiej grypy. W przypadku ptasiej grypy do konsorcjów powinny wchodzić instytucje z obszarów występowania wirusa. Wnioski należy składać do 22 marca 2006. Wszystkie dokumenty dostępne są na stronie: www.cordis.lu/lifescihealth/ssp.htm



Wiadomości z MEiN:

• Klub Stypendystów Zagranicznych Fundacji na rzecz Nauki Polskiej ustanowił nagrodę im. **dr. Artura Rojszczaka**, która będzie przyznawana corocznie młodym doktorom wyróżniającym się osobowością, humanizmem, pasją naukową oraz dorobkiem badawczym. Dr Artur Rojszczak był założycielem i animatorem klubu,

Rejsy „Darem Młodzieży”



Armatozem żaglowca „Dar Młodzieży” jest Akademia Morska w Gdyni. Na jego pokładzie szkoleni są studenci akademii morskich w Gdyni i Szczecinie oraz uczniowie morskich szkół średnich. W bieżącym roku w rejsie „białej fregaty” uczestniczyć mogą studenci i młodzi naukowcy ze wszystkich uczelni. Cena pobytu na statku wynosi 100 zł za dobę. Więcej informacji można znaleźć na stronie: www.am.gdynia.pl/armator

Plan rejsów na 2006 rok

Trasa	data
Gdynia – Las Palmas	06.06 – 22.06
Las Palmas – Saint Malo	25.06 – 06.07
Saint Malo – Lizbona	09.07 – 20.07
Lizbona – Cadiz	23.07 – 26.07
Cadiz – La Coruna	29.07 – 07.08
La Coruna – Antwerpia	10.08 – 19.08
Antwerpia – Travemünde	22.08 – 09.09
Travemünde – Warnemünde	04.09 – 09.09
Warnemünde - Gdynia	10.09 – 14.09

PTTK DLA MŁODYCH

- **KARTA DLA STUDENTA**
– PLANETA MŁODYCH
wiek do 33 lat
- **UBEZPIECZENIE NA 1 ROK**
– NNW NA CAŁY ŚWIAT
tylko 29 pln
- **BILETY AUTOKAROWE**
Atrakcyjne ceny
- **TANIE LINIE LOTNICZE**
- **OFERTY NARCIARSKIE**

ZAPRASZAMY

BIURO TURYSTYCZNE PTTK

tel. 058 301 48 18

ul. Powroźnicza 19/20

e-mail: pttk@trojmiasto.pl

80-828 Gdańsk

GG: 8755283 (Olga)

zginął śmiercią tragiczną. Wysokość nagrody wynosi 5000 zł.

• MEiN zawiadamia o zmianach w zakresie stosowania przepisów ustawy o podatku od towarów i usług w odniesieniu do usług naukowo-badawczych. Ewentualne pytania dotyczące ww. kwestii można kierować do Departamentu Strategii i Rozwoju Nauki, tel. 022 621 78 83, e-mail: dsn@mnii.gov.pl oraz do Departamentu Ekonomicznego II, tel. 022 628 85 79, 022 529 23 14.

• Ministerstwo informuje, że w świetle przepisów o opodatkowaniu usług naukowo-badawczych właścicielem wyników badań przeprowadzonych na mocy umów (o ile te nie stanowią inaczej) jest jednostka przeprowadzająca te badania. Chodzi tutaj o umowy na wykonanie projektów badawczych zawarte po 19 września 2005 między koordynatorem projektu a jednostką naukową, będącą jednym z wykonawców projektu. Oznacza to w szczególności, że własność nie przysługuje ani ministrowi do spraw nauki, ani koordynatorowi projektu.

Najlepsze wizje

31 stycznia w sali kolumnowej Sejmu RP, w obecności marszałka Sejmu **Marka Jurka**, wiceministra gospodarki **Andrzeja Kaczmarka** oraz prezesa Business Centre Clubu **Marka Goliszewskiego**, ogłoszono wyniki III konkursu „Twoja wizja rozwoju przedsiębiorczości”. Zdobywcą pierwszego miejsca został **Paweł Fons**, absolwent Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, za pomysł wprowadzenia do polskiego prawa minispółki z o.o. Drugie miejsce zajęła **Marta Karaś**, studentka WSiZ w Rzeszowie, za projekt wprowadzenia systemowych rozwiązań w polskiej edukacji na szczeblu szkół podstawowych, a trzecie – **Krzysztof Kozieł**, absolwent

UMCS w Lublinie, za plan stworzenia internetowego radia biznesowego. Podczas konferencji na ręce marszałka Sejmu, wiceministra gospodarki i prezesa BCC przekazany został Biznesplan dla Polski – wizja polskiej rzeczywistości, w której młodzi Polacy chcieliby funkcjonować za kilka lat, oraz opis działań, które trzeba podjąć, by tę wizję wdrożyć. Biznesplan zostanie włączony do prac komisji sejmowych oraz prac rządowych, a następnie wspólnymi siłami wcielony w życie.

Herosi z sąsiedztwa



Redakcja miesięcznika „Reader's Digest” ogłosiła konkurs na artykuł do rubryki „Herosi z sąsiedztwa”.

Bohaterowie tych tekstów to osoby pochodzące z różnych środowisk, pokazujące jak wiele zależy od każdego z nas. – *Chcemy zwrócić uwagę na zwyczajnych, a zarazem wyjątkowych ludzi, którzy sprawiają, że świat jest trochę lepszy, i mogą być dla nas wszystkich inspiracją. Przedstawiamy tych, którzy nie z obowiązku, ale ze szlachetnego odruchu serca robią coś dobrego dla innych* – mówi **Anna Esden-Tempska**, redaktor naczelna miesięcznika. Prace wraz z wypełnionym formularzem zgłoszeniowym należy przesyłać do 31 stycznia 2006 roku w formie elektronicznej (do 6500 znaków) na adres: herosi@digest.com.pl, a w formie maszynopisu (do 3 znormalizowanych stron) pod adres: Reader's Digest Przegląd, 00-950 Warszawa, skr. poczt. 248, z dopiskiem: Herosi. Trzy najciekawsze teksty zostaną opublikowane w miesięczniku, a laureaci otrzymają także nagrody finansowe. Więcej informacji na stronie www.digest.com.pl.

STYPENDIA:

Dla wszystkich specjalności

Fundacja Niemieckiej Gospodarki (Stiftung der Deutschen Wirtschaft) przyznaje stypendia Klausa Murmanna dla doktorantów wszystkich specjalności, których postępy i rozwój pozwalają oczekiwać na osiągnięcie przez nich kluczowych stanowisk w sferze przedsiębiorczości i społecznej. W szczególności zapraszani są kandydaci z dziedziny nauk przyrodniczych i technicznych. Termin składania wniosków upływa 15 lutego. Promocja ma być prowadzona na niemieckiej wyższej uczelni. Granica wieku wynosi 30 lat. Stypendium przyznawane jest z reguły na dwa lata i może być przedłużone do trzech. Poza tym Fundacja SDW oferuje stypendystom szeroki program ramowy, który obejmuje także specjalne kolokwia doktorskie do podnoszenia kwalifikacji (zarządzanie czasem i projektem, kompetencje kierownicze, rozwiązywanie konfliktów, prowadzenie negocjacji, retoryka). Więcej informacji na stronie: www.sdw.org/SDW/SDWCMS.nsf/framesets/Start

Niemcy i ich sąsiedzi

Fundacja ZEIT ogłasza konkurs na stypendia dla doktorantów Gerda Buceriusa „Niemcy i ich wschod-

ni sąsiedzi - przyczynki do dziejów Europy”. Program przeznaczony jest dla doktorantów z Niemiec i Europy Środkowowschodniej, którzy zamierzają specjalizować się w historii Europy Środkowej i Wschodniej od wieków średnich do współczesności. Nieodzwonne jest zainteresowanie europejskimi krajami sąsiadującymi, włącznie z Rosją i krajami Europy Południowo-Wschodniej. Termin nadsyłania zgłoszeń upływa 1 marca. Granica wieku wynosi 30 lat. Stypendium przyznawane jest z reguły na dwa lata. Możliwe jest przedłużenie o dalsze pół roku. Więcej informacji znajduje się na stronie: www.zeit-stiftung.de/foerderung/index.php4?id=118

Zaprosili nas:

- Dom Zjazdów i Konferencji PAN w Jabłonninie – na uroczyste otwarcie wystawy malarstwa Stanisława Andrzejewskiego pt. „Geometria pustyni”
- Studenckie Forum Business Centre Club – na finał III konkursu „Twoja wizja rozwoju przedsiębiorczości”
- Stowarzyszenie Absolwentów UG – na wieczór autorski Murki Sykory, zatytułowany „Moje fascynacje Orientem”
- Dyrektor Nadbałtyckiego Centrum Kultury Larry Okey Ugwu – na „śniadanie dziennikarskie”
- Włodek K. – na imieniny trwające trzy dni. Uratował nas alkaprim i pogadanka ojca Rydzyka w Radiu Maryja.



Fundacja Rozwoju Uniwersytetu Gdańskiego

ORGANIZUJE

konferencje, sympozja, warsztaty naukowe

Prowadzimy obsługę w zakresie:

- Finansowo-księgowym
- Prawno-organizacyjnym
- Usług poligraficznych
- Usług promocyjnych

Dostosowujemy ofertę
do indywidualnych potrzeb organizatora.

Fundacja Rozwoju Uniwersytetu Gdańskiego
ul. Polanki 66, 80-306 Gdańsk
(Dom Studencki nr 4, na I piętrze)

tel. (058) 552-03-53, 552-01-61, fax (058) 552-37-06
www.frug.gda.pl, e-mail: frug@univ.gda.pl

”

Kwestie związane z organizacją nauczania na odległość zostały rozwinięte w „Strategii rozwoju szkolnictwa wyższego w Polsce do roku 2010”, gdzie pojawiły się zapisy dotyczące kształcenia ustawicznego za pomocą metod e-learningu, jak i konieczności wprowadzenia uregulowań prawnych

e-EDUKACJA

tak z grubszą

Na odległość

Zdaniem grona specjalistów od e-learningu, czyli elektronicznej edukacji, dotychczasowe formy nauczania na wszystkich poziomach zostaną z czasem zastąpione nowymi, opartymi przede wszystkim na technologiach multimedialnych, a także komunikacji internetowej. Drukowane podręczniki oraz zestawy ćwiczeń nie znikną jednak, dopóki każdy student nie będzie miał możliwości wykorzystywania komputera do nauki na uczelni bądź w domu. Rozwój metod nauczania z wykorzystaniem nowoczesnych technologii ma zapewnić większej liczbie ludzi dostęp do oświaty, a także zwiększyć możliwości tych, którzy nie są w stanie uczestniczyć w tradycyjnych formach edukacji.

E-learning

Pod terminem e-learning kryje się jedna z metod kształcenia, oparta na mediach elektronicznych oraz nowoczesnych technikach komunikacyjnych, na przykład sieciach komputerowych LAN (i innych), Internecie, przekazach satelitarnych czy też interaktywnych kanałach telewizyjnych lub radiowych. Do gamy środków e-learningowych zalicza się edukacyjne programy komputerowe, multimedialne prezentacje bądź archiwa na nośnikach CD/DVD-ROM. Szerokie zastosowanie znajduje także technologia sieci bezprzewodowej „WiFi” – coraz więcej czytelników i budynków uczelni na całym świecie umożliwia łączenie się z Internetem za pośrednictwem odpowiednio wyposażonego laptopa, bez konieczności podłączania go do gniazd sieciowych za pomocą kabla.

Nauczanie metodą e-learningu polega na bezpośrednim kontakcie między studentem a nauczycielem bądź też innymi uczniami za pośrednictwem łączy internetowych w czasie rzeczywistym (dotychczas do najpopularniejszych tego rodzaju rozwiązań należały

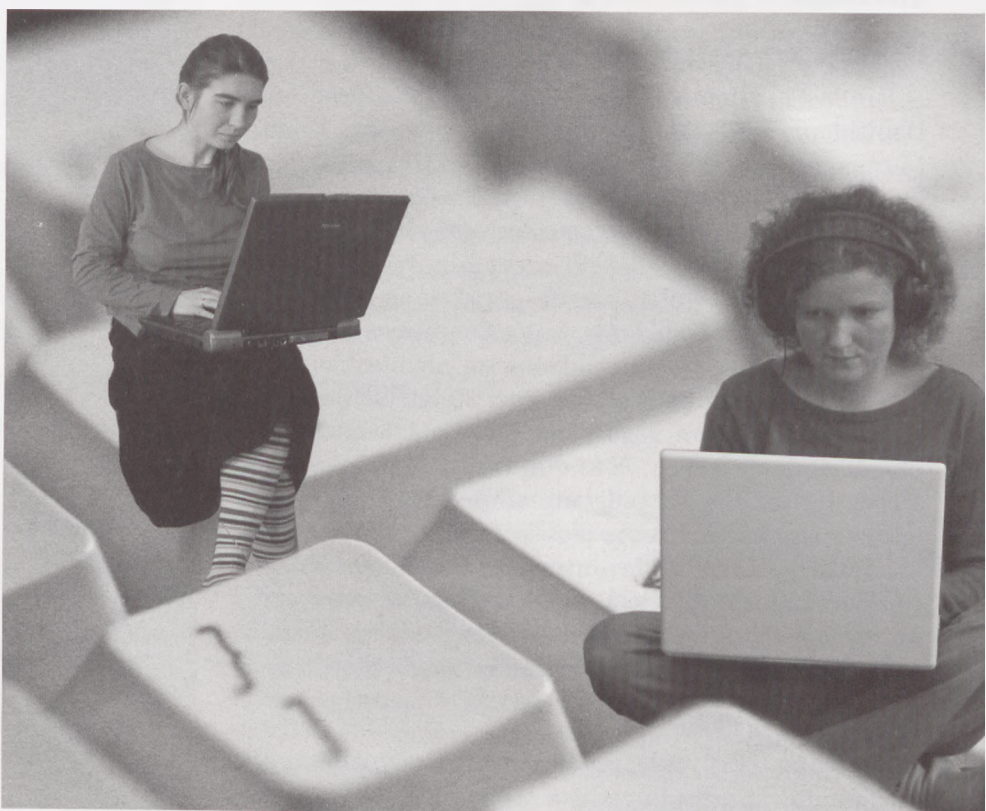
konferencyjne połączenia telefoniczne lub radiowe oraz wideokonferencje). Umożliwia to prowadzenie dydaktyki na odległość lub, jeśli wykłady i materiały niezbędne do nauki zostały zamieszczone w Internecie w postaci plików do pobrania, dostosowanie jej do indywidualnego trybu pracy studenta. Nowoczesna technologia ułatwia zdobywanie wiedzy także przez kursantów z oddalonych od ośrodków akademickich miejscowości bądź osoby niepełnosprawne.

Elektroniczne materiały dydaktyczne zwyklesą integrowane z witrynami uczelni – Portal Edukacyjny Uniwersytetu Gdańskiego (<http://pe.univ.gda.pl/>) zawiera oprogramowanie niezbędne do uzyskania dostępu do zamieszczonych danych przez studentów oraz pracowników naukowych uczelni. Niebawem stanie się możliwe wprowadzanie do zasobów sieciowych szkół wyższych także konspektów wykładów lub ich zapisu wideo dla studentów, którzy z

różnych przyczyn nie mogli w nich uczestniczyć (w ten sposób powinien funkcjonować w przyszłości tak zwany Uniwersytet bez barier).

E-learning pozwala zatem wyjść kadrze akademickiej naprzeciw ludziom o ograniczonym dostępie do wiedzy. Mogą to być bezrobotni lub młodzież z małych miejscowości. Metoda kształcenia na odległość, będąca jedną z form kształcenia ustawicznego, ułatwia zdobywanie wiedzy lub podnoszenie kwalifikacji w niekorzystnych warunkach (finansowych bądź logistycznych). Korzyścią z e-learningu jest także możliwość zmniejszenia dystansu dzielącego ucznia na wsi od nauczyciela w czasie zimy, kiedy zajęcia dydaktyczne mogą się odbywać za pośrednictwem Internetu. Jednak do powszechnego wdrożenia tego rozwiązania upłynie jeszcze dużo czasu ze względu na brak wystarczających funduszy w kraju.

Środki na wdrażanie edukacji elektronicznej są pozyskiwane z pieniędzy



Collage: Jacek Rembowski

Unii Europejskiej w ramach projektów innowacyjnych – „e-Content”, „Media Plus”, 6. Program Ramowy, a także edukacyjnych, takich jak „Leonardo da Vinci II”.

Trochę historii

W latach 60. odkryto możliwości, jakie niesie przekaz satelitarny, jednak nie stosowano go powszechnie ze względu na pojawiające się trudności techniczne, złą jakością i duże koszty. Wideokonferencje z pewnością nie stały się rozpowszechnionym środkiem pomocnym w kształceniu na odległość. Lata 70. przyniosły rozkwit edukacyjnych audycji radiowych, które miały służyć przede wszystkim mieszkańcom prowincji. W tym czasie rozwinęły się audycje niosące przekaz dydaktyczny w Polskim Radiu, co w kolejnej dekadzie miało zaowocować Telewizją Edukacyjną. Na początku lat 90. redakcje programów TVP 1 oraz TVP 2 odstąpiły od nadawania bloku edukacyjnego w formie dotychczasowej, zaś rodzime produkcje zastąpiono zagranicznymi filmami popularnonaukowymi. Obecnie trwają prace nad przygotowaniem podstaw dla Telewizyjnego Uniwersytetu Otwartego.

Rozwój telekomunikacji cyfrowej oraz informatyki w latach 90. ubiegłego wieku miał istotny wpływ na sposoby uczenia się z wykorzystaniem zdobyczy technologii. Wkrótce jednak nadeszła era Internetu, która

spowodowała powolne odchodzenie od stosowania przekazu satelitarnego w edukacji. Internet zapewnił ponadto szeroki i tani dostęp do multimedialnych materiałów dydaktycznych. W procesie nauczania na odległość zaczęto wykorzystywać możliwości płynące z interaktywnego uczestniczenia kursantów w połączeniu sieciowym – wykłady nierzadko prowadzi się za pośrednictwem łącz w czasie rzeczywistym lub też zamieszcza się zapis audio-wideo wybranych wykładów. Takie materiały można ściągnąć na własny komputer („download”) albo przeglądać po zalogowaniu się.

Mało komputerów

Technologie informatyczne zostały już oswojone przez społeczeństwo, ale nadal wskaźnik posiadania dostępu do Internetu w Polsce jest bardzo niski. Według badań Głównego Urzędu Statystycznego, dostęp do Internetu ma 31 proc. mieszkańców miast, a na wsi tylko 15 proc. Powodem nieposiadania dostępu są zbyt wysokie opłaty abonamentowe (77 proc.) lub wysoka cena sprzętu komputerowego (75 proc.). Nie należy również do europejskiej czołówki pod względem liczby gospodarstw domowych wyposażonych w komputer osobisty – sprzętem dysponuje w mieście 42 proc. rodzin, a na wsi 25 proc., co ogółem daje wskaźnik 36 proc. w skali kraju. Nie bez znaczenia jest zamożność, ponieważ komputery są w zaledwie 16 proc. gospodarstw domowych, w których dochody miesięczne na osobę wynoszą mniej niż 1440 zł netto.

Multimedialna edukacja spotyka się z trudnościami wynikającymi przede wszystkim z niewielkiej liczby komputerów w pracowniach informatycznych, a także ich niedostosowania do nowych technik pracy z powodu niewystarczającej konfiguracji sprzętu bądź braku odpowiedniego oprogramowania. Cena systemu operacyjnego i podstawowych narzędzi z pakietu biurowego, takich jak edytor tekstu, arkusz kalkulacyjny czy program do przygotowywania prezentacji, może się zbliżyć do wartości nowego sprzętu. To powód, dla którego rezygnuje się z instalowania (zwłaszcza w szkolnych komputerach) pełnego oprogramowania.

Nielatwe warunki podczas ćwiczeń lub zajęć mocno utrudniają efektywne przyswajanie wiedzy, dlatego kładzie się coraz większy nacisk na zwiększanie liczby komputerów w stosunku do kursantów. Studenci nie zawsze

korzystają ze sprzętu w domu, a więc zapewnienie im komfortu pracy na uczelni jest jednym z głównych założeń postępującej informatyzacji.

Korzyści e-edukacji

Multimedialny przekaz generowany za pośrednictwem Internetu znacznie skraca czas potrzebny na przyswojenie materiału. Michał Adamczyk na łamach tygodnika „Wprost” (nr 1015/2002) pisał o możliwościach, jakie niesie taki sposób prowadzenia zajęć dydaktycznych w szkołach średnich: „uczniowie korzystający z interaktywnych podręczników zapamiętują o 30 proc. więcej informacji niż ci, którzy uczą się z podręczników tradycyjnych. Łatwiejsze zadanie ma także nauczyciel: może elektronicznie wyzwalać ucznia do odpowiedzi, podczas gdy reszta klasy na swoich monitorach będzie śledzić, jak wybrana osoba rozwiązuje zadanie”.

Perspektywy e-learningu

Państwa Unii Europejskiej systematycznie wdrażają nowe i skuteczne sposoby e-learningu. Na rozwój multimedialnego środowiska podczas kształcenia postawili Belgowie, uchwalając „Vision paper. ICT in education”. Dokumenty związane ze wzmacnianiem nowych form edukacji w szkolnictwie na wszystkich poziomach powstały w Danii („Better education. Action Plan”), Finlandii („Education, Training and Research in the Information Society”) oraz Norwegii („ICT in Norwegian Education”). Natomiast w Niemczech położono nacisk na rozwój poszczególnych działów w obrębie tak zwanego społeczeństwa informacyjnego, na przykład e-learningu i e-gospodarki („Information Society Germany 2006”); zdobywaniem środków na tworzenie nowoczesnych narzędzi w elektronicznej edukacji zajęli się natomiast Litwini.

Kwestie związane z organizacją nauczania na odległość zostały rozwinięte w „Strategii rozwoju szkolnictwa wyższego w Polsce do roku 2010”, gdzie pojawiły się zapisy dotyczące kształcenia ustawicznego za pomocą metod e-learningu, jak i konieczności wprowadzenia uregulowań prawnych. Kolejnym dokumentem wyrażającym dobrą wolę co do elektronicznej edukacji była „Strategia Informatyzacji Rzeczypospolitej Polskiej – e-Polska na lata 2004-2006”. Adekwatne do nowych metod nauczania ustalenia prawne są niezbędne.

Krzysztof Markowski



Zadaniem nauczycieli, pedagogów, wykładowców jest opanowanie nowych narzędzi, ale konieczne jest również stworzenie podstaw dydaktyki i pedagogiki e-learningu. Jednak szybko okaże się, że korzystanie z tych technologii nie jest bardziej skomplikowane niż tworzenie dokumentu w edytorze tekstu

Jak mawia Michael Dell – jeśli nie możesz czegoś zmierzyć, to nie możesz tym skutecznie zarządzać. Wydaje się, że maksyma ta idealnie pasuje do nauczania w ogóle, a nauczania z wykorzystaniem e-learningu w szczególności. Jednak różnica między klasycznym podejściem do kwestii zarządzania nauczaniem a możliwościami, jakie są dostępne w zakresie zarządzania nauczaniem wspartym technikami e-learningowymi, jest ogromna. Z drugiej strony wydaje się, że dojrzelismy już do takiej chwili, w której mówienie o e-learningu jako o innowacji czy też nowej metodzie rewolucjonizującej nauczanie w ogóle zaczyna brzmieć anachronicznie.

Jeszcze kilka lat temu, z chwilą pojawienia się pierwszych profesjonalnych platform wspierających zdalne nauczanie, wydawało się, że technika ta spowoduje powolne zanikanie tradycyjnych form nauczania. Wróżono wręcz rychły zmierzch tradycyjnych uniwersytetów. Jednakże jak to zwykle bywa z nowinkami technicznymi, e-learning zdomowił się na dobre zarówno w firmach szkoleniowych, jak i na uczelniach, jednakże nie jako nowa gałąź nauczania, lecz jako uzupełnienie, albo też rozszerzenie, tradycyjnych form. Co prawda e-learning wymaga zdobycia nowej wiedzy, nowych technik tworzenia materiałów, wzbogacania ich o elementy interaktywne, jednakże należy zwrócić uwagę, że formy nauczania zawsze ulegały zmianom, zgodnie z możliwościami jakie dają coraz to nowe technologie (i jak powstają nowe teorie nauczania). Zadaniem nauczycieli, pedagogów, wykładowców jest opanowanie tych narzędzi, ale konieczne jest również stworzenie podstaw dydaktyki i pedagogiki e-learningu, które określą standardy i najlepsze praktyki nauczania

e-EDUKACJA

na uniwersytecie

Portal UG



Collage: Jacek Rembowski

nia z wykorzystaniem tych technologii. Jak się jednak szybko okaże, korzystanie z tych technologii nie jest bardziej skomplikowane niż tworzenie dokumentu w edytorze tekstu. Portal Edukacyjny Uniwersytetu Gdańskiego, dostępny pod adresem internetowym

<http://pe.univ.gda.pl>

jest systemem typu Learning Content Management System (bazujący na darmowym i otwartym projekcie Moodle – <http://moodle.org>). Pozwala on na samodzielne umieszczanie przez pracowników Uniwersytetu Gdańskiego w Internecie wirtualnych kursów, w których w prosty sposób możliwe jest osadzanie gotowych plików, takich jak prezentacje programu Microsoft PowerPoint lub dokumenty w formacie MS Word, PDF, tworzenie nowych dokumentów online oraz osadzanie w kursie aktywności takich jak czat, quiz, zadania czy też fora dyskusyjne.

Przekazywanie treści do wykładów lub ćwiczeń to podstawowy, ale nie jedyny sposób, w jaki możliwe jest wykorzystanie portalu edukacyjnego. Wirtualny kurs może być wykorzystany jako miejsce publikacji wyników

egzaminów, informacji o odwołanych zajęciach, harmonogramu przedmiotu, etc... Dodatkowo, kurs może zawierać testy, quizy i zadania dla studentów. Jako właściciel kursu pracownik naukowy uczelni ma pełną kontrolę nad tym, kto uzyska dostęp do kursu, a dzięki mechanizmowi logów, możliwe jest skontrolowanie każdego rodzaju aktywności poszczególnych studentów w kursie. Każdy pracownik Uniwersytetu Gdańskiego może korzystać z Portalu Edukacyjnego Uniwersytetu Gdańskiego, bez dodatkowych warunków czy też jakichkolwiek opłat. Na stronie internetowej

<http://pe.univ.gda.pl>

dostępny jest podręcznik dla nauczycieli, opisujący jak wykorzystać możliwości Portalu Edukacyjnego UG. Dodatkowo została przygotowana prezentacja multimedialna, która krok po kroku przedstawia sposób samodzielnej konfiguracji kursu oraz umieszczania w nim materiałów dydaktycznych. Aby rozpocząć pracę z portalem, wystarczy założyć sobie konto na Portalu oraz wysłać e-mail na adres:

e-edukacja@univ.gda.pl

podając swoje imię, nazwisko, numer telefonu na UG, jednostkę organizacyjną miejsca pracy oraz tytuły i krótkie opisy kursów, które zamierza się uruchomić. Zwykle tytuł kursu jest nazwą wykładanego przedmiotu, zaś opis powinien określić, jaka jest rola tego kursu lub jakie materiały będą na nim umieszczane.

Wszystkich pracowników naszej uczelni, a szczególnie takich, którzy obawiają się, że nakład pracy niezbędny do opanowania tego nowego narzędzia przewyższa korzyści z niego płynące, **zapraszamy do osobistego kontaktu z administratorem portalu, pracownikiem Ośrodka Informatycznego mgr. Łukaszem Czyżewskim (rektorat, pokój 37, tel. 552 95 88).** Jesteśmy pewni, że przekonają się Państwo, iż każdy może wykorzystywać możliwości Portalu Edukacyjnego UG i nie jest do tego celu wymagana ani znajomość HTML-a, ani również zaawansowane umiejętności w zakresie tworzenia publikacji internetowych.

Portal pozwala na stopniowe wzbogacanie zawartości kursu o nowe elementy. Pierwszy krok polega zwykle na umieszczeniu materiałów do kolejnych wykładów. Aby studenci mogli mieć do nich dostęp, muszą wejść na stronę

<http://pe.univ.gda.pl>

i założyć sobie konto studenckie, oraz otrzymać od prowadzącego klucz

Stulecia praktyki

Pierwsze próby nauczania na odległość podjęto przeszło trzysta lat temu w Stanach Zjednoczonych, gdzie odbył się pierwszy kurs korespondencyjny – materiały szkoleniowe, zadania do wykonania oraz ćwiczenia były przesyłane za pośrednictwem poczty. Podobne szkolenie zorganizowano blisko 75 lat później na Uniwersytecie Krakowskim, który włączył się kursami korespondencyjnymi dla rzemieślników spoza uczelni. Podobne formy kształcenia zawodowego pod koniec XVII wieku wprowadzono także w Warszawie. Natomiast w XIX wieku ogromną popularność zdobywały kursy językowe i stenograficzne, prowadzone niemal na wszystkich kontynentach. Na ziemiach polskich liczne towarzystwa oferujące kursy korespondencyjne powstały dopiero na przełomie XIX i XX wieku; do najsłynniejszych należy tak zwany Uniwersytet Latający, który w latach 1905-1906 został zalegalizowany jako Towarzystwo Kursów Naukowych.

dostępu. Zwykle kolejnym krokiem jest uruchomienie forum dyskusyjnego. Portal może być również wykorzystany do gromadzenia prac okresowych studentów. Bardzo przydatną opcją jest możliwość podania granicznej daty i godziny, po której system pracy już nie przyjmie. Dzięki takim rozwiązaniom portal może stać się dla prowadzącego zajęcia głównym miejscem, gdzie składowane są materiały do wykładów i ćwiczeń, w sposób automatyczny gromadzone są prace zaliczeniowe studentów, wreszcie gdzie możliwe jest przeprowadzenie testów okresowych i końcowych wiedzy studentów. Jeżeli tylko zostanie uruchomione forum, możliwe jest prowadzenie dyskusji na zadane tematy. Prowadzący otrzymuje narzędzia, które dają mu możliwość wyge-

nerowania statystyk, jak aktywnie w ciągu całego semestru poszczególni studenci uczestniczyli w dyskusjach. Otrzymujemy więc narzędzia, które w niespotykany dotąd sposób pozwalają zmierzyć zaangażowanie studentów w czasie zajęć.

Kiedy już zostaną opanowane podstawowe narzędzia dostępne na Portalu Edukacyjnym Uniwersytetu Gdańskiego, zapraszamy do przygotowania, we współpracy z Ośrodkiem Informatycznym UG, w pełni interaktywnego kursu e-learningowego. Wymaga on znacznie większego nakładu pracy, ale pozwala też na wykorzystanie w pełni potencjału, jaki tkwi w portalu. Jednakże nawet na tym etapie nie jest wymagana od autora kursu znajomość HTMLa, jak również programowania. Techniczną stronę przygotowania kursu, napisanie kodu niezbędnego do wykonania animacji, elementów graficznych na stronie wykonują pracownicy Ośrodka Informatycznego. Prowadzący szkolenie odpowiedzialny jest za stronę merytoryczną kursu, dostarczenie materiałów źródłowych, a także zarysowanie koncepcji, jak chciałby, aby dany kurs był prezentowany na portalu.

Obecnie z Portalu Edukacyjnego Uniwersytetu Gdańskiego korzysta aktywnie ponad 60 pracowników naukowych oraz ponad 1900 studentów. Warto dołączyć do tego grona.

Zbigniew Ruszczyk

Łukasz Czyżewski

Ośrodek Informatyczny UG

Biblioteka Główna UG zakupiła dostęp do 30 książek elektronicznych (wydawnictwa informacyjne)

Sztuka: • Arts and Humanities Through the Eras • International Dictionary of Film and Filmmakers

Biznes: • Encyclopedia of Small Business

Ochrona środowiska: • Water: Science and Issues

Historia: • Gale Encyclopedia of the Unusual and Unexplained

Literatura: • American Women Writers: A Critical Reference Guide from Colonial Times

to the Present • Dictionary of Literary Symbols • Major 21st-Century Writers • Modern American Literature
• Reference Guide to Holocaust Literature • Reference Guide to Short Fiction • Reference Guide to World Literature

Państwa i świat:

• Cities of the World • Countries and Their Cultures • Countries of the World and Their Leaders Yearbook
• Geo-Data: The World Geographical Encyclopedia • Worldmark Encyclopedia of National Economies
• Worldmark Encyclopedia of the Nations

Nauki społeczne: • Encyclopedia of Aging • Encyclopedia of Bioethics • Encyclopedia of Communication and Information • Encyclopedia of Crime and Justice • Encyclopedia of Occultism and Parapsychology
• Encyclopedia of Population • Encyclopedia of Science, Technology, and Ethics • Encyclopedia of Sociology
• Gale Encyclopedia of Psychology • International Dictionary of Psychoanalysis • Learning and Memory
• Terrorism: Essential Primary Sources

UWAGA !!! Zainteresowani mogą otrzymać dostęp z komputera domowego.

**Pierwsze zajęcia
zdalne w Instytucie
Pedagogiki Uniwersytetu
Gdańskiego przeprowadzono
w semestrze zimowym
w roku akademickim
2003/2004**

e-EDUKACJA

w Instytucie Pedagogiki UG

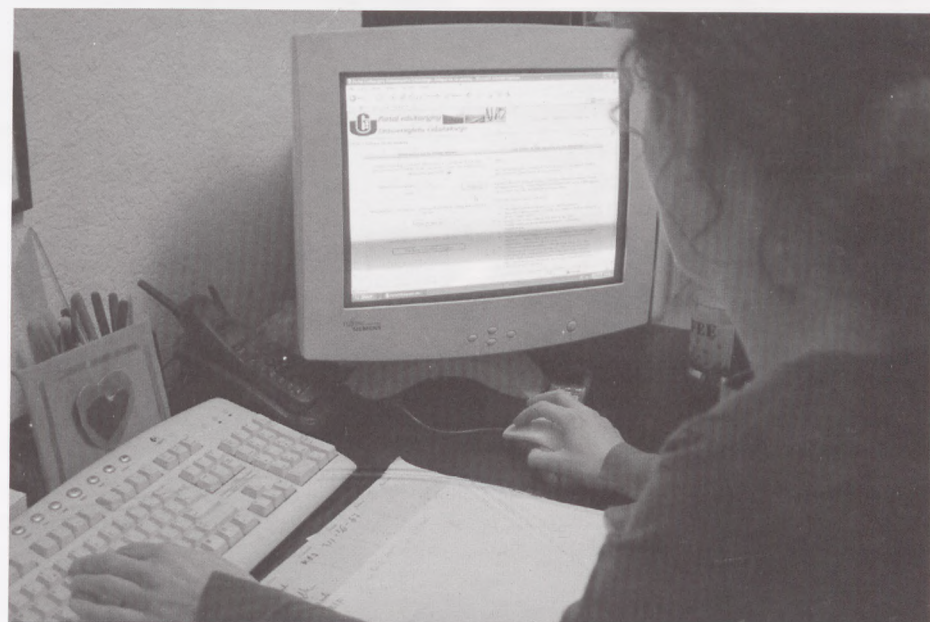
Na odległość

Kształcenie na odległość, z wykorzystaniem możliwości komunikacyjnych i informacyjnych Internetu, jest obecnie standardem we wszystkich krajach wysoko rozwiniętych. Polskie uczelnie z różnych względów bardzo powoli wprowadzają tę niezwykle popularną w Anglii, USA czy Kanadzie formę edukacji. Istnieją obiektywne powody takiego stanu rzeczy: wysokie koszty wdrożenia, brak uregulowań dotyczących pensum godzin, wynagrodzenia, itp. Może się jednak niebawem okazać, że nie tylko niż demograficzny zagraża polskim uczelniom. Kandydaci podążą za ciekawymi, tańszymi i wygodniejszymi ofertami studiów na odległość, których przybywa z każdym rokiem. Wzrost kompetencji w zakresie języków obcych polskich maturzystów daje im szerokie możliwości wyboru i to niekoniecznie polskiej uczelni. Wiele renomowanych szkół amerykańskich proponuje studia na dystans. Wśród nich są takie znane w Polsce uczelnie jak Harvard, Princeton czy Stanford.

W książce „Instytucje w USA oferujące studia na odległość” **Jacek Górnikiewicz** szeroko omawia tematykę studiów e-learningowych w USA, a także przedstawia uczelnie amerykańskie, które mają akredytację i oferują kształcenie w pełni zdalne na poziomie licencjackim, magisterskim lub doktorskim. Studia te są adresowane do studentów na całym świecie, a więc także do żaków z Polski. Autor książki szerzej prezentuje 64 akredytowane uczelnie amerykańskie, podając również przykłady kosztów uzyskania dyplomu. Kształtują się one różnie, od kilkuset do kilku tysięcy dolarów USA. Biorąc pod uwagę fakt, że oferowane studia są w pełni zdalne, podany koszt nie przekracza możliwości polskiego studenta.

Pierwsze kroki

W Instytucie Pedagogiki Uniwersytetu Gdańskiego od kilku lat diagnozowane są potrzeby i szacowane



Fot. Jacek Rembowski

możliwości wprowadzenia e-learningowych studiów pedagogicznych. Do chwili obecnej wykonaliśmy wiele prac przygotowawczych w tym zakresie. Zaczęliśmy od przygotowania programowego i sprzętowego, przechodząc do prowadzenia testowych zajęć na odległość. Wstępna faza przygotowań polegała na:

- instalowaniu i testowaniu platform zdalnego nauczania,
- uzupełnianiu zasobów sprzętowych,
- zdobywaniu doświadczeń w zakresie prowadzenia zajęć na odległość.

Pierwsze zajęcia zdalne w Instytucie Pedagogiki Uniwersytetu Gdańskiego przeprowadzono w semestrze zimowym w roku akademickim 2003/2004. Realizowany projekt przewidywał równoległe prowadzenie zajęć w formie tradycyjnej i na odległość w dwóch różnych grupach. Studenci po zapoznaniu się ze szczegółami zajęć i zaliczenia podejmowali decyzję o przynależności do grupy stacjonarnej lub zdalnej. Jednym z celów realizowanego projektu było oszacowanie zainteresowania studentów naszego instytutu uczeniem się na odległość.

Do innych ważnych celów projektu zaliczyć można:

- zapoznanie z teorią i praktyką e-learningu na świecie,
- wypracowanie i doskonalenie własnych metod dydaktycznych pracy na odległość uwzględniających specyfikę, potrzeby i możliwości polskiej edukacji,
- kształtowanie specjalizacji zawodowej nauczycieli akademickich jako moderatorów nauczania online,
- wdrożenie pracowników naukowych i technicznych do nowoczesnego opracowania materiałów dla studentów studiujących w formie e-learning,
- wypracowanie metod ewaluacji Systemu Zarządzania Nauczaniem (platforma, forum, czat),
- ocena zainteresowania nauczycieli akademickich nauczaniem online studentów Instytutu Pedagogiki,
- monitoring procesu e-learning w IP,
- prognoza możliwości rozwoju e-learningu w Instytucie Pedagogiki.

Jakość kształcenia

Na pierwsze zajęcia realizowane na odległość, z przedmiotu media w edukacji, na I roku pedagogiki, zapisa-

ło się ponad 80 proc. studentów. Ten fakt potwierdził nasze przypuszczenia o dużej aprobachie studentów dla tej formy edukacji. Przeprowadzona ankieta dostarczyła dodatkowo informacji, że decyzja o przynależności do grupy stacjonarnej była związana w większości z brakiem sprzętu komputerowego w domu lub brakiem szybkiego łącza internetowego. Wynikała z tego ważna dla nas wiedza, że studenci są w 80 proc. przygotowani sprzętowo do korzystania z naszej oferty, bowiem taka grupa zadeklarowała posiadanie w domu komputera i szybkiego łącza internetowego.

Realizowanie zajęć równolegle w formie stacjonarnej i na dystans było bezpieczne dla prowadzących, a także posłużyło jako materiał badawczy do analizy porównawczej obu form edukacji. Zależało nam szczególnie na zbadaniu skuteczności i jakości kształcenia na odległość. W środowisku akademickim znany jest mit, jakoby kształcenie na odległość było niższej jakości. Nie znajduje on potwierdzenia w faktach. Dowodem na to są wyniki rankingu uniwersytetów w Anglii opublikowane przez Sunday Times University Guide 2003, z których wynika, że Open University jest wśród pięciu najlepszych uczelni w Anglii. Badanie jakości kształcenia na uniwersytetach w UK przeprowadzała instytucja będąca odpowiednikiem Komisji Akredytacyjnej w Polsce (Quality Assurance Agency for Higher Education). Monitorowane przez nas badane jakości kształcenia nie wykazały różnic między studentami uczącymi się stacjonarnie i zdalnie.

Po pierwszych zajęciach, poza potwierdzeniem dodatniego stosunku studentów do kształcenia na odległość, uzyskaliśmy wiedzę o tym, że nasi studenci są do tej formy kształcenia przygotowani zarówno sprzętowo, jak i merytorycznie. Pierwsze zajęcia zarządzane były przez platformę Manhattan. Jest to platforma bezpłatna (typu open source), która została zainstalowana i uruchomiona przez pracowników instytutu na komputerze będącym w zasobach Instytutu Pedagogiki. Do chwili obecnej Manhattan pełni użyteczną rolę narzędzia wspomagającego kształcenie na studiach stacjonarnych, zaocznych i podyplomowych.

Wyzwanie dla pedagogów

Budowanie dydaktyki kształcenia zdalnego i praca nad standardami e-learningu jest ważnym zadaniem

przedstawicieli różnych dyscyplin, ale ma sens wtedy, jeśli powstaje przy współpracy z pedagogami. Jest to pewnego rodzaju misja, którą powinni podjąć pedagodzy. Istnieje niebezpieczeństwo, że organizacyjne aspekty kształcenia online zdominują wysiłki nauczycieli, którym nie starczy energii na pedagogiczną obudowę zajęć. O tym że ważne jest myślenie o e-learningu w kontekście wiązania go z myślą pedagogiczną, przekonaliśmy się sami, prowadząc zajęcia zdalne. Wskazują też na to inne polskie doświadczenia. Największa polska uczelnia kształcąca na odległość, Polski Uniwersytet Wirtualny (PUW), bardzo dużą wagę przywiązuje do pedagogicznej obudowy zajęć e-learningowych. Za prawidłowy przebieg procesu kształcenia w PUW odpowiada centrum kompetencyjne, złożone między innymi z metodyków zdalnego nauczania.

W roku akademickim 2004/2005 pracownicy Instytutu Pedagogiki UG rozpoczęli testowe prowadzenie zajęć zdalnych na platformie profesjonalnej IBM Lotus LMS, będącej własnością Uniwersytetu Gdańskiego. Było to kolejne doświadczenie mające związek z przygotowaniem do wprowadzenia kształcenia na odległość w szerszym niż do tej pory zakresie. Niezależnie od obu wymienionych platform wykorzystywana jest platforma Moodle, administrowana przez Ośrodek Informatyczny Uniwersytetu Gdańskiego.

Dużym wyzwaniem dla pracowników Instytutu Pedagogiki jest uczestniczenie w projekcie e-learningowym koordynowanym przez Politechnikę Gdańską. Projekt o nazwie „KNOW-Kształcenie na odległość” finansuje Unia Europejska z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Celem projektu jest budowanie społeczeństwa informacyjnego w województwie pomorskim poprzez kształcenie na odległość, z wykorzystaniem nowoczesnych platform edukacyjnych. W projekcie współpracują na zasadzie partnerstwa przedstawiciele czterech uczelni Trójmiasta: Politechniki Gdańskiej, Akademii Medycznej, Uniwersytetu Gdańskiego i Akademii Morskiej w Gdyni. Nasza uczelnia jest reprezentowana przez Instytut Pedagogiki z opracowanym kursem „Studium dydaktyki akademickiej”, adresowanym do młodych pracowników nauki wszystkich uczelni województwa pomorskiego. Jego pierwsza edycja trwała od paździer-

nika do grudnia 2005 roku. Wszystkie kursy przygotowane w ramach projektu KNOW są prowadzone i administrowane poprzez platformę Moodle, administrowaną przez Politechnikę Gdańską, i będą realizowane do końca 2006 roku.

Ewaluacja

Zdobyte doświadczenie pozwala nam na myślenie o poszerzeniu oferty e-learningowej. W przygotowaniu są kolejne projekty kursów i studiów zdalnych. Do ważnych zadań dotyczących rozwoju e-learningu w Instytucie Pedagogiki zaliczyć można zaawansowanie prac nad standardami w zakresie:

- przygotowania materiałów dla studentów w kształceniu zdalnym,
- dydaktyki kształcenia na odległość,
- optymalizacji wykorzystania mediów w edukacji,
- ewaluacji kształcenia zdalnego.

Jednym z elementów budowania struktury kształcenia na odległość jest ewaluacja. Właściwie przeprowadzona ocena wszystkich elementów kształcenia zdalnego znacząco sprzyja wdrożeniu go. Ocena pierwszych zajęć na odległość opierała się na: studenckim kwestionariuszu samooceny przedmiotowej, nauczycielskim raporcie z zajęć, analizie porównawczej wyników nauczania w grupie e-learningowej i tradycyjnej, obserwacji zajęć zdalnych, analizie aktywności studentów na platformie, itp. Kontynuacja badań pozwoli nam zorientować się, jaki jest odbiór oferty kształcenia zdalnego przez nauczycieli akademickich i studentów różnych specjalności. Analiza wyników pomoże odpowiedzieć na wiele istotnych pytań dotyczących przygotowania do szerszego wprowadzenia kursów zdalnych, dydaktyki kształcenia online, działań w zakresie przygotowania materiałów szkoleniowych i innych.

E-learning w Instytucie Pedagogiki rozwija się przy pełnej akceptacji władz instytutu oraz dużym zainteresowaniu studentów.

Dr Grażyna Penkowska

Adiunkt, kierownik Pracowni Edukacji Medialnej,
Instytut Pedagogiki UG
pedgp@univ.gda.pl

**Aktualnie Biblioteka
Główna UG oferuje dostęp
do ok. 19 tysięcy czasopism
elektronicznych.**

**Użytkownicy mogą przeszukiwać
bazy ogólne, interdyscyplinarne,
jak również dziedzinowe**

e-CZASOPISMA

w Bibliotece Głównej UG

**Zasoby
on-line**

Zasoby współczesnych bibliotek o charakterze akademickim obejmują obok książek, czasopism drukowanych i zbiorów specjalnych (np. stare druki, kartografia, mikrofisz) również zasoby elektroniczne. To właśnie czasopisma elektroniczne, jak również książki elektroniczne (czyli e-booki) zyskują coraz większe znaczenie w świecie nauki.

Istnieją różne definicje e-czasopisma – najprostsza to: „Czasopismo stworzone dla elektronicznego medium i dostępne poprzez to medium”.

E-czasopisma mają wiele zalet:

- dostęp do pełnych tekstów,
- możliwości przeszukiwania wielu tytułów, które nie występują w zasobach tradycyjnych – drukowanych,
- bardzo szybkie wyszukiwanie, a co za tym idzie szybka informacja,
- korzystanie z nich przez wielu równoczesnych użytkowników.

Niestety, e-czasopisma obok licznych zalet mają również wady. Podstawową jest ich... cena. Dlatego bibliotekarzom zależy na tym, aby po zakupie konkretnego produktu skorzystało z niego jak najwięcej osób.

Niezwykle ważną rolę odgrywa tu informacja i promocja – poprzez strony WWW, broszury prezentujące podstawowe wiadomości o e-czasopismach, publikacje w prasie, szkolenia itp. Te działania mają na celu przybliżenie czytelnikom tego, czym biblioteka dysponuje, z czego mogą skorzystać, poszukując literatury na konkretny temat.

Biblioteka Główna UG, organizując dostęp do e-czasopism, zachęca do korzystania ze strony WWW: <http://www.bg.univ.gda.pl> (serwis: zasoby online) za pośrednictwem sieci komputerowej UG, a w przypadku baz projektu EIFL EBSCO również z komputerów domowych. Zgodnie z zasadami licencji uprawnieni do korzystania z dostępu do e-czasopism są pracownicy oraz studenci Uniwersytetu Gdańskiego.

Aktualnie Biblioteka Główna UG oferuje dostęp do ok. 19 tysięcy czasopism elektronicznych. Użytkownicy mogą przeszukiwać bazy ogólne, inter-

dyscyplinarne, jak również dziedzinowe. Krótki przegląd i charakterystyka najważniejszych baz pozwoli na przybliżenie tego tematu szerszemu gronu czytelników uniwersyteckiej biblioteki oraz zachęci do intensywnego wykorzystania tych źródeł.

Bazy

W naszej ofercie przykładem baz ogólnych są:

- bazy projektu EIFL EBSCO: „Academic Search Premier i MasterFILE Premier”,
- „Kluwer Academic Publishing”,
- „Science Direct” (wydawca Elsevier)
- Springer LINK (wydawca Springer).

Academic Search Premier zawiera ok. 4700 tytułów czasopism pełnotekstowych z zakresu nauk humanistycznych, społecznych oraz przyrodniczych i ścisłych. MasterFILE Premier to baza przeznaczona dla bibliotek publicznych, co jednak nie oznacza, że nie mogą skorzystać z niej studenci oraz pracownicy wyższych uczelni.

Kluwer Academic Publishing to baza interdyscyplinarna, zawierająca ponad 700 tytułów e-czasopism. Zakres dziedzinowy bazy stanowią czasopisma z zakresu ekonomii i biznesu, filozofii, historii i nauk politycznych, medycyny, nauk o ziemi, psychologii.

Przedstawiciele różnych nauk, zarówno w Polsce, jak i na świecie, bardzo cenią dwie kolejne bazy: Science Direct (Elseviera) oraz Springer LINK (Springera). Pierwsza z nich obejmuje ponad 1900 tytułów e-czasopism o szerokim zakresie dziedzinowym – nauki biologiczne, medycyna, chemia, nauki humanistyczne i społeczne. Druga zawiera ponad 400 e-czasopism dotyczących różnych dziedzin nauki. Przykłady baz dziedzinowych, przeznaczonych ze względu na swoją zawartość dla ściśle określonych użytkowników, to bazy ekonomiczne (Business Source Premier, Regional Business News), medyczne (Medline, Health Source: Consumer Edition), psychologiczne (PsycArticles, PsycINFO) oraz

baza chemiczna American Chemical Society.

Każda z tych baz ma bogaty aparat wyszukiwawczy, umożliwiając poszukiwania zarówno osobom początkującym (opcja podstawowa, BASIC SEARCH), jak i doświadczonym, które mogą stosować opcję zaawansowaną (ADVANCED SEARCH).

Przy wyszukiwaniu potrzebnego materiału można wybierać spośród wielu możliwości – szukać wg autora, tytułu, słowa kluczowego, hasła przedmiotowego, profilu firm, publikacji. Dodatkowo stosować można operatory Boole'a: AND, OR i NOT i, maskowanie części terminu wyszukiwawczego, itp.

A-to-Z

Przy prezentacji dostępu oferowanego przez Bibliotekę Główną UG swoim czytelnikom nie sposób pominąć listy A-to-Z. Jest to narzędzie zarządzające czasopismami dostępnymi w sieci UG. Zawiera informację o lokalizacji poszczególnych tytułów i pozwala na bezpośredni dostęp ze strony serwisu A-to-Z do poszukiwanych czasopism oraz pełnych tekstów. Lista ta jest niezwykle ważną pomocą przy dostępie do ok. 19 tysięcy e-czasopism, ponieważ umożliwia szybkie uzyskanie informacji na temat poszczególnych tytułów dostępnych w różnych bazach.

Warto wspomnieć również o tym, że Biblioteka Główna UG finalizuje zakup dwóch wydawnictw zwartych online: Encyklopedia of Small Business (2 wyd. 2002) oraz Water: science and issues (2003).

W krótkim przeglądzie nie sposób całkowicie i wyczerpująco opisać bogactwa zasobów e-czasopism, jakie BG UG oferuje swoim czytelnikom. Zapraszamy zatem na stronę www.bg.univ.gda.pl, a wszelkich informacji udziela Beata Bartzczak, tel. 550 94 87; e-mail: bbartzczak@bg.univ.gda.pl

Beata Bartzczak

INFORMACJE

lekkie jak piórko

Encyklopedie
on-line

Najpopularniejszą na świecie internetową encyklopedią jest, powstająca na podstawie formuły wolnej licencji, „Wikipedia”. Liczba odwiedzin poszczególnych stron wchodzących w jej skład wynosi kilkaset milionów dziennie

Najważniejsze portale (Wp.pl, Onet.pl, Interia.pl, Polska.pl i inne) oraz popularne wyszukiwarki internetowe (Google, Yahoo) oferują własne słowniki i encyklopedie. Ich zaletą jest duża przejrzystość i możliwość błyskawicznego odnajdywania haseł, a przede wszystkim wygoda – nie trzeba wcale ruszać się z miejsca, aby sprawdzić wybrany termin bądź słowo.

Internet jako przestrzeń ogólnie dostępna przyciąga też licznych badaczy publikujących w jego zasobach efekty własnych prac – należą do nich słowniki dotyczące fleksji lub fonetyki poszczególnych języków, leksykony zawierające wyjaśnienia specjalistycznych terminów, na przykład z zakresu informatyki lub mechaniki. Nie brakuje też w sieci innych publikacji poświęconych wąskiemu zakresowi tematycznemu (mikrobiologia, medycyna, historia sztuki). Własną encyklopedię może stworzyć obecnie każdy dzięki technologii „Wiki” oraz zdobywającej coraz szersze grono zwolenników idei wolnej dokumentacji, a także swobodnego dostępu do wiedzy oraz zasobów internetowych.

Encyklopedia szkatułkowa

Najpopularniejszą na świecie internetową encyklopedią jest, powstająca na podstawie formuły wolnej licencji, „Wikipedia”. Korzystający z jej zasobów internauci stanowią pokaźne grono, zaś liczba odwiedzin poszczególnych stron wchodzących w jej skład wynosi kilkaset milionów dziennie. Tak zwaną wolną encyklopedię tworzą wspólnie od 2001 roku ochotnicy z całego świata, co w rezultacie zaowocowało stworzeniem 195 wersji językowych. Nadzór nad całym przedsięwzięciem sprawuje prężnie działająca Fundacja Wikimedia (Wikimedia Foundation), będąca organizacją non-profit (nie nastawioną na zysk).

Nie wszyscy jednak są entuzjastami „Wikipedii” – na jednym z forów czytamy także opinie sceptyczne: – *Idea jest słuszną, choć wydaje mi się, że udział w tworzeniu wolnych encyklopedii powinni brać głównie uczeni. Nie mogą mieć*

pewności co do haseł w niej zamieszczonych, jeśli powstają tylko w oparciu o samorządną inicjatywę. Trudno ją potem zweryfikować.

Wszystkie projekty encyklopedyczne „Wikipedii” zostały omówione w wielojęzycznym serwisie „Meta-Wiki” (<http://meta.wikimedia.org>). Można tam znaleźć odnośniki do interesujących stron związanych z dziedzinami wiedzy lub działalnością popularyzatorską – zawarta baza adresów zawiera linki do stron prowadzonych przez osoby zajmujące się niekonwencjonalnymi badaniami.

Najpopularniejsze encyklopedie

- Encyklopedia Internautica: <http://encyklopedia.interia.pl/>
- Wielka Internetowa Encyklopedia Multimedialna: <http://wiem.onet.pl/>
- Wikipedia: <http://pl.wikipedia.org/>
- Wirtualna Polska – Encyklopedia: <http://encyklopedia.wp.pl/>
- Wydawnictwo Naukowe PWN: <http://encyklopedia.pwn.pl/>

Słowniki internetowe

- Baza fleksyjna języka polskiego: <http://winnie.ics.agh.edu.pl/proj-nk/fleksbaz/>
- Cambridge Dictionaries Online: <http://dictionary.cambridge.org/>
- DeP (polsko-niemiecki, niemiecko-polski): <http://www.dep.pl/>

- The DICT Development Group: <http://www.dict.org/>
- e-DICT (polsko-angielski, angielsko-polski): <http://www.dict.pl/>
- LEO Link Everything Online: <http://dict.leo.org/>
- Merriam-Webster Online: <http://www.m-w.com/>
- Słownik informatyczny: <http://venus.ci.uw.edu.pl/~milek/slow.htm/>
- Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych Kopalińskiego: <http://www.slownik-online.pl/>
- Słownik Onet.pl: <http://slownik.onet.pl/>
- Słownik Wydawnictwa Naukowego PWN: <http://sjp.pwn.pl/>

Wolne encyklopedie

- Commons (zbiór grafik i mediów): <http://commons.wikimedia.org/>
- Wikibooks (darmowe podręczniki – także akademickie): <http://pl.wikibooks.pl/>
- Wikinews (serwis informacyjny): <http://pl.wikinews.org/>
- Wikisłownik – Wiktionary (słownik wielojęzyczny): <http://pl.wiktionary.org/>
- Wikispecies (wielojęzyczny katalog gatunków biologicznych): <http://species.wikipedia.org/>
- Wikiźródła – Wikisource (dokumenty tekstowe, teksty literackie, statystyki i tabele): <http://sources.wikipedia.org/>

Opracował: Olek Gabryel



Fot. Jacek Rembowski

JUBILEUSZ

ambasadora UG

Akademicki Chór
ma 35 lat

Mija 35 lat od założenia Akademickiego Chóru Uniwersytetu Gdańskiego. Doceniani nagrodami i wyróżnieniami na licznych konkursach i festiwalach już dawno zyskał miano wizytówki naszej uczelni, i to wizytówki którą można się pochwalić w towarzystwie, świadczące o smaku właściciela

Na wstępne przesłuchanie może przyjść każdy. Ze śpiewem w chórze jest inaczej niż z kształceniem na wirtuoza skrzypiec czy fortepianu. Można zaczynać nawet po studiach. Wcześniejsze doświadczenia nie są niezbędne, choć oczywiście się przydają.

Marcin Tomczak, dyrygent chóru od 1992 roku, absolwent gdańskiej Akademii Muzycznej, w chórach śpiewał od dziecka. Zaliczył występy w większości trójmiejskich chórow uczelnianych, także w tym którym dziś się opiekuje.

– Na szkolenie głosu nigdy nie jest za późno – wyjaśnia. – Dobrze nawet jeśli proces budowy fizycznej śpiewaka już się zakończył. W naszej strefie klimatycznej następuje to na ogół około 25 roku życia.

Śpiewak musi bowiem, mówiąc lapidarnie, mieć czym śpiewać. Do tego dochodzą cechy psychiki – ludzie z wiekiem często otwierają się, odblokowują, przestają się wstydzić otwartych ust, wysiłku widocznego na twarzy. Śpiewanie „na oczach” widowni jest dla nich mniejszym problemem.

Chociaż trema, rzecz jasna, nęka wszystkich. Dlatego w chórach często tworzą się małe, nieformalne „grupy wsparcia”. Jeśli ktoś nie czuje się pewnie, może liczyć na kolegę, który w razie czego pomoże, zatuszuje potknięcie. Każda absencja, zwłaszcza nagła, spowodowana przypadkami losowymi, może więc odbić się negatywnie na końcowym rezultacie. Chór funkcjonu-

je niczym mur z ciasno połączonych zaprawą cegiełek.

Kandydat na przesłuchaniu zostaje poddany dokładnym testom. Dyrygent lub jego asystent sprawdza predyspozycje głosowe, słuch wysokościowy, czyli mówiąc prościej – melodyczny, słuch harmoniczny (ile dźwięków w akordzie kandydat słyszy), pamięć muzyczną. Odpada średnio około 50 procent chętnych. Niektórzy wykruszają się później, w drodze naturalnej selekcji. Nie dają rady czasowo albo po prostu im się odechciewa. W zespole śpiewa stale około 40 osób. Nieco więcej jest pań, które bardziej garną się do śpiewania. Panowie są za to stabilniejszą grupą.

Zachód – owoc zakazany

Kazimierz Jędrzejak z Instytutu Pedagogiki, w chórze od 1975 roku, jego prezes w latach 1983-1984 i 2000-2002, pamięta czasy, w których chórzystom zazdrośczone, ale niekoniecznie artystycznego rozwoju.

– Wiadomo było, że śpiewanie w takim zespole wiąże się z możliwością wyjazdu za granicę, czasami bardzo atrakcyjnego. Pamiętam 1978 rok, Europejski Festiwal Chórow Młodzieżowych w Belgii, pierwszy poważny zagraniczny sukces. Przywieźliśmy stamtąd pierwszą nagrodę. Wracaliśmy „na tarczy” z Włoch, trzykrotnie doceniono nas w Hiszpanii. Sukcesy były zarazem argumentem za występowaniem o wize i paszporty umożliwiające kolejne wyjazdy.

Mimo to każda możliwość wyjazdu na Zachód powodowała stres i przyspieszone bicie serca – dadzą paszport czy nie dadzą? Bywało tak, iż chórzysta bez stosownych dokumentów jechał mimo to z kolegami na lotnisko, licząc do ostatniej chwili, że może jednak coś się zmieni. Takie sytuacje nie wpływały dodatnio na atmosferę, nie mówiąc już o komforcie psychicznym.

– Czasami chór wracał w uszczuplonym składzie – mówi Kazimierz Jędrzejak. – Ludzie „wybierali wolność”. Smutny był zwłaszcza powrót z Hiszpanii pod koniec stanu wojennego. Osoby, które zdecydowały się zostać, nie

wiedziały, kiedy znów zobaczą bliskich w kraju.

Przełom lat 80. i 90. niósł wielką niewiadomą. Mówiło się o upadku chórow. Wyjechać mógł już teraz każdy. Po pierwszym okresie zachłyśnięcia się wolnością wszystko wróciło jednak do normy. Okazało się, że ludzie przychodzą na próby, bo po prostu chcą i lubią śpiewać, są ciekawi kontaktu z tzw. kulturą wysoką, o której dotąd często wiedzieli niewiele, widzą w nim szansę na rozwój. Kontakt z grupą, z którą można się utożsamić, też nie pozostawał bez znaczenia, zwłaszcza w przypadku ludzi młodych. Chór jest bowiem dostępny dla wszystkich – śpiewają w nim licealiści, ale także osoby starsze, okres żakowski mające już dawno za sobą. Nie brakuje też studentów i absolwentów innych uczelni.

Huragan w Amsterdamie

Chór UG powstał pod szczęśliwą gwiazdą. Założyli go ludzie z pasją,



Mile dobrego pocztątki... Z Moskwy chór wrócił w pełnym składzie

tacy jak **Lech Mokrzecki** i **Henryk Czyżewski**, którzy znaleźli godnych kontynuatorów. Zmieniający się przez lata rektorzy i senatorowie przychylnym okiem patrzyli na poczynania śpiewaków. Dzięki temu zespół mógł budować repertuar, szlifować formę, pracować w spokoju, w odpowiednich warunkach nad trudnymi często zadaniami. Pozyskiwano do współpracy wybitnych solistów, takich jak **Agnieszka Tomaszewska**, **Ewa Marciniak**, **Piotr Kusiewicz** czy **Jerzy Mechliński**.

Obecny prezes chóru, **Michał Biełuszko**, absolwent socjologii UG, prześpiewał w nim pięć lat. Dzisiaj zajmuje się sprawami organizacyjnymi, promocją, kontaktami z organizatorami konkursów i festiwali.

– Jeśli mowa o warunkach do pracy, nie możemy się uskarżać – opowiada. – Mamy do dyspozycji trzy sale, w każdej stoi pianino. Asystent dyrygenta codziennie pracuje z chórzystami nad emisją głosu. Chór spotyka się trzy razy w tygo-

dniu na Wydziale Matematyki, Fizyki i Informatyki. Ze strony dziekana wydziału zawsze spotykała nas duża życzliwość. Warunki są więc znakomite.

Logistyczne zapanowanie nad wyjazdami kilkudziesięcioosobowej grupy bywa trudne, jednak prezes macha ręką. – Trzeba sobie radzić z każdą sytuacją. Z ożywieniem wspomina za to przygody, jakie przytrafiały im się podczas podróży. Marcin Tomczak i Kazimierz Jędrzejak dołączają się. Mówią o huraganie, jaki zatrzymał ich na parę godzin na lotnisku w Amsterdamie, kiedy wracali z II Olimpiady Chóralnej w Pusanie w Korei Płd. – Tak kiwało samolotem, że rękaw nie mógł podjechać pod drzwi wyjściowe i kilka godzin czekaliśmy w środku. Pasażerowie na lotnisku musieli koczować na kartonach przez kilka dni!

Daleki Wschód

– tam to potrafili słuchać!

Wspomniana olimpiada, organizowana cyklicznie co dwa lata w róż-

nych miastach na całym świecie, jest dowodem żywotności muzyki chóralnej. – Mielśmy okazję na własne oczy przekonać się, jak fantastycznie ludzie Dalekiego Wschodu odbierają i odczuwają europejską muzykę. I nie chodzi tu tylko o Chopina w Japonii, to zjawisko ma znacznie szerszy wymiar. Niezwykle jest obserwowanie fascynacji, jaką może budzić muzyka Bacha czy Beethovena. My w Europie, żyjąc z nią od wieków, często nie dostrzegamy już jej piękna – mówią artyści.

Nieważne, czy trzeba śpiewać w Azji, czy w Polsce – szacunek do słuchacza zawsze jest warunkiem artystycznej rzetelności. Repertuar musi być stale poszerzany i dopracowywany. Zespół gości często na uroczystościach świeckich i religijnych. Trzeba umieć dostosować się do życzeń organizatorów, dbając, by nie obniżać poziomu ani odrobiny. Chór jest amatorski w tym sensie, że śpiewacy nie mają etatów;

DOKOŃCZENIE NA STR. 16

► DOKOŃCZENIE ZE STR. 15

jedynym jego sponsorem jest uczelnia. Imprezy okolicznościowe stanowią zaś często poważny zastrzyk finansowy i rezygnować z nich nie można.

Ważnym elementem promocji pozostają płyty CD. Jedną, z „II Symfonią” Gustawa Mahlera, zespół nagrał dla wielkiego koncernu EMI. Z kolei na płycie wydanej z okazji 30-lecia nagrano utwory wokalne polskiego i niemieckiego baroku, romantyczne i XX-wieczne, a także pieśni kaszubskie. Mogłoby się wydawać – artystyczny miszmasz. Nie należy jednak zapominać, że tego rodzaju wydawnictwo służy zaprezentowaniu wszechstronności chóru, jego umiejętności i kultury muzycznej.

Dodekafonia i Beatlesi

W przeszłości zespół mierzył się z najrozmaitszymi artystycznymi wyzwaniami. Niezapomniane były występy przed Janem Pawłem II, na rzymskim placu Świętego Piotra w 1997, milenijnym roku Gdańska, i wcześniej, w 1980 roku, przed bardziej kameralną widownią w Castel Gandolfo. Szczególnie skomplikowanym muzycznym przedsięwzięciem, w jakim przyszło mu uczestniczyć, był występ w słynnej nowojorskiej Carnegie Hall. „Requiem dla zmarłego poety” współczesnego kompozytora B. A. Zimmermanna, odwołujące się do pamięci holocaustu, jest utworem nieprawdopodobnie złożonym. W jego wykonaniu uczestniczyły trzy chóry mieszane, dwóch dyrygentów, orkiestra symfoniczna, zespół rockowy. Wykorzystana została też taśma z nagrałymi przemówieniami dyktatorów, m.in. Hitlera i Stalina, a także wielkich humanistów, papieży, oraz inna taśma, z piosenkami Beatlesów. Spoiwem wszystkich elementów był aktor pełniący funkcję narratora. Utwór łączy fragmenty pozostające w przeróżnych stylistykach, od popu po dodekafonię. Prawdziwa szkoła przetrwania!

W zestawieniu z tą kompozycją występ na ubiegłorocznym koncercie Jeana Michela Jarre’a to sama przyjemność. – *Przystępny, prosty muzycznie, lecz dający wielką frajdę* – wspomina Marcin Tomczak. – *No i to widowisko! Koncert Jarre’a przypominał, jakie znaczenie przy odbiorze muzyki może mieć strona wizualna.*

Zespół wspomaga też stale Filharmonię Bałtycką. Zżył się z nią do tego stopnia, że mówi się o nim czasami jako o nieformalnym chórze filharmonicznym.

Takie różnice stylistyczne dodają śpiewaniu smaku, barwy. Pracą w chó-

rze rozwija, uczy szacunku do muzyki. Ludziom otwierają się klapki na uszach, dostrzegają głęboko ukryte zależności między stylami, okresami. Zaczynają wiedzieć, jak słuchać, głębiej, pełniej uczestniczyć w zdobyczach światowej kultury i rozumieć, że naprawdę istnieją tylko dwa rodzaje muzyki: dobra i zła.

Są oczywiście obszary, na które chór zapuszcza się rzadziej: średniowiecze, renesans.

– *Muzyki antycznej nie śpiewaliśmy chyba w ogóle* – zastanawia się Michał Biełuszko.

To celowy zabieg. Muzyka dawna wymaga dziś specjalizacji, szczególnie badań, odkrywania niejasnych już dla nas znaczeń. Ktoś, kto bierze się za nią „z doskoku”, zdradza podejście profana. Minęły czasy, w których mógł ją śpiewać każdy. Nie jest to wielkim problemem. Na świecie istnieje przecież tyle muzyki...

Rok jubileuszu

Plany na 2006 rok związane są z jubileuszem 35-lecia. 20 marca chór wykona Mozartowskie „Vespera Solennes De Confessore”. Na Wydziale Prawa i Administracji będzie otwarta wystawa zdjęć, trofeów i pamiątek. Później odbędą się kolejne koncerty, w lipcu udział w Światowej Olimpiadzie Chóralnej w Chinach, 16 września koncert galowy. Zostanie też wydana płyta dokumentująca dokonania zespołu oraz album zdjęciowy.

Już w lutym gościem gdańszczan będzie zaprzyjaźniony chór z USA, z miasta New Kanaan w stanie Connecticut. Szefowie zespołu mówią też o zainaugurowanych przed dwoma laty Międzynarodowych Spotkaniach Chóralnych. Nasz chór wystąpił wtedy w roli gospodarza. Czynione są starania, aby we wrześniu zorganizować drugą imprezę. Takie inicjatywy służą wymianie doświadczeń, są niezbędne z artystycznego, ale i towarzyskiego, ludzkiego punktu widzenia.

O człowieku trzydziestopięcioletnim mówi się: to ktoś w pełni sił życiowych. Zaczyna się dlań najlepszy okres. Jest wtedy najbardziej otwarty, chłonny, twórczy. Podobnie o swoim zespole myślał jego szefowie. Plany na przyszłość nie pozwalają zasypywać gruszek w popiele. Doświadczenie procentuje, zespół zdobył markę. Jest z nim tak jak z barwą ludzkiego głosu – może się zmieniać w miarę upływu czasu, ale tylko wędrując w górę skali.

Jarosław Kurek

Przykładem działalności

wolontariackiej jest

funkcjonujący od początku stycznia

w Sopocie „Bank Czasu”.

Jego uczestnikiem może być każdy,

niezależnie od wieku, zasobności

portfela czy poziomu wykształcenia

Według definicji Stowarzyszenia Centrum Wolontariatu, wolontariat jest „bezpłatną, dobrowolną, świadomą pracą na rzecz innych, wykraczającą poza więzi rodzinno-koleżeńsko-przyjacielskie”. Od kwietnia 2003 roku, dzięki ustawie o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, określenie to funkcjonuje także jako pojęcie prawne. W ustawie zapisano, że „wolontariusz to osoba fizyczna, która wykonuje świadczenia dobrowolnie i bez gratyfikacji materialnej na rzecz organizacji pozarządowych, organów administracji publicznej i podległych im jednostek organizacyjnych”.

Z badań „Wolontariat i filantropia Polaków”, przeprowadzonych przez firmę SMG/KRC na zlecenie Centrum Wolontariatu i Stowarzyszenia KLON. JAWOR, wynika, że Polacy nie angażują się zbyt chętnie w działania społeczne. Ponad 50 proc. społeczeństwa stwierdza, że w 2004 roku nie pracowało w tym charakterze ani nie wsparło materialnie żadnych inicjatyw. Wśród najczęściej wymienianych powodów braku tego typu zaangażowania podawana jest konieczność zadbania w pierwszej kolejności o siebie i rodzinę (56 proc. ankietowanych). Niemal 40 proc. swoją bierność tłumaczy tym, że nie zostali o pomoc poproszeni, a kolejne 40 proc. przyznaje, że nigdy nie myślało o tego rodzaju działalności.

Kim zatem są wciąż tak rzadko spotykani u nas wolontariusze? Z badań wynika, że są to najczęściej ludzie młodzi (w wieku 18-25 lat), z wyższym wykształceniem (im wyższe wykształcenie tym częstsze angażowanie się w tego rodzaju działalność). Odsetek osób pracujących społecznie najszybciej rośnie wśród uczniów i studentów, zwiększa się także wśród emerytów i rencistów. Zławsza studenci są grupą, której zainteresowanie tego typu aktywnością może być motywowane co najmniej kilkoma czynnikami, a wśród nich zdobywaniem doświadczenia. Powszechnie wszakże wiadomo, że doświadczenie jest dla przyszłego absolwenta niezwykle cenna.

POMÓŻ INNYM

pomóż sobie

Nie jesteś sam



Fot. Jacek Rembowski

Studenci dla dzieci i młodzieży

Często można się spotkać z przekonaniem, że wolontariat dotyczy przede wszystkim pomocy przy osobach chorych (np. w hospicjach). Tymczasem programów, fundacji, stowarzyszeń i instytucji, w których zainteresowani mogliby rozpocząć działalność, jest bardzo wiele, a doskonałą pomoc w ich wyszukiwaniu stanowi internet (w tym m.in. strona www.bazy.ngo.pl). Poniżej podamy przykłady dwóch różnych projektów. Pierwszy z nich to program „Wolontariat studencki” Folsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności, realizowany przez Stowarzyszenie Klanza edukacji narodowej i sportu. Składają się nań głównie projekty edukacyjne realizowane przez studentów dla dzieci i młodzieży ze szkół z małych miast i wsi. Oferta skierowana jest do środowisk akademickich: studentów (w tym organizacji i kół naukowych), absolwentów, doktorantów, kadry naukowej. Jej cel to rozwijanie zainteresowań dzieci i młodzieży oraz pomoc w wyrównywaniu ich szans edukacyjnych, przy jednoczesnym kształtowaniu postaw społecznych oraz rozwijaniu pasji u studentów. Projekty realizowane przez wolontariuszy są ich

autorskimi propozycjami bądź adaptacją udostępnionych przykładów. Mogą dotyczyć dowolnej tematyki – od zajęć artystycznych, przez sportowe, po lingwistyczne, informatyczne i wiele innych. Studenci realizują projekty w grupach 2-5-osobowych (wakacyjne powinny być podejmowane przez zespoły co najmniej 3-osobowe). Pracownicy naukowcy mogą realizować projekty samodzielnie, mile widziana jest jednak współpraca ze studentami. Minimalna liczba uczestników wynosi 10 osób, na jednego wolontariusza nie powinno jednak przypadać więcej niż dziesięciorgo podopiecznych. W ramach „Wolontariatu studenckiego” możliwa jest realizacja dwóch rodzajów projektów. Do pierwszego z nich należą przedsięwzięcia polegające na systematycznej współpracy, wizytach wolontariuszy w szkołach i realizacji spójnego pod względem merytorycznym programu edukacyjnego. Do drugiej kategorii zaliczane są projekty realizowane podczas wakacji i ferii zimowych. W trakcie kilku- lub kilkunastodniowych pobytów w szkole studenci prowadzą zajęcia edukacyjne. Wymiana informacji i nawiązywanie kontaktów odbywa się za pośrednictwem portalu www.wolontariatstudencki.org, a warunkiem

przystąpienia do niego jest rejestracja on-line.

Z naszej Alma Mater dotychczas zostało zgłoszonych dziesięć studenckich pomysłów. Wśród nich znalazły się tak oryginalne jak projekt popularyzujący sztuki walki. W jego ramach studenci zamierzają opowiedzieć uczniom o taekwondo, zorganizować pokaz umiejętności oraz nauczyć podstawowych technik samoobrony. Inny z conceptów ma na celu zainteresowanie dzieciarni historią muzyki. W trakcie zajęć ich uczestnicy będą przede wszystkim słuchać i analizować różne gatunki muzyczne oraz poznawać instrumenty i sylwetki kompozytorów.

– Studenci, podejmując współpracę ze szkołą, nie muszą się kierować jej odległością od miejsca zamieszkania czy studiowania. Mogą realizować projekty nawet na drugim końcu Polski. Zdarzyło się tak m.in. w przypadku studentów z Lublina, którzy prowadzili zajęcia integracyjne oraz z „Języka rosyjskiego na wesoło” w jednej z gdyńskich szkół – mówi **Małgorzata Kotowska**, krajowy koordynator programu.

Bank czasu

Innym przykładem działalności wolontariackiej jest funkcjonujący od początku stycznia w Sopocie „Bank Czasu”. Jego uczestnikiem może być każdy, niezależnie od wieku, zasobności portfela czy poziomu wykształcenia. Jedynym wymogiem jest posiadanie umiejętności, która może się okazać przydatna innym. Jednostką rozliczeniową jest tutaj zatem czas, a każda godzina pracy, niezależnie od jej charakteru, jest warta dokładnie tyle samo. Jeżeli na przykład potrafimy grać na gitarze, rejestrujemy swoją umiejętność w katalogu usług i następnie czekamy, aż znajdzie się ktoś chętny do opanowania gitarowych chwytów. W zamian możemy skorzystać z propozycji zgłaszanych przez innych członków banku. Każda godzina pracy jest zapisywana na osobistym koncie i powiększa jego stan. Jeżeli pomimo własnego wkładu nie korzystamy z usług oferowanych przez pozostałych członków banku, zarobiony czas możemy odstąpić komuś z rodziny bądź przyjacielowi znajdującemu się w potrzebie. Swoją akces do przedsięwzięcia zgłosiło już kilkanaście instytucji i organizacji pozarządowych, w tym m.in. Centrum Kształcenia Ustawicznego, Caritas czy Sopotkie Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym SPON. Informacje na temat Banku Czasu można znaleźć na stronie www.sopot.pl/sbc.

”

Słuchaczem GUTW może zostać każda osoba w wieku dojrzałym, zapisy odbywają się dwa razy w roku. Posiadacze indeksu mają zagwarantowane miejsce na zajęciach w następnym semestrze, nowi słuchacze są przyjmowani w zależności od liczby wolnych miejsc

SENIORZY z indeksami

**Gdański Uniwersytet
Trzeciego Wieku**

Semestr letni będzie już czwarty, w którym są prowadzone zajęcia na Gdańskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku. Oferta kształcenia skierowana do osób w wieku dojrzałym, zgodną z bolońskim systemem kształcenia ustawicznego, cieszy się ogromnym zainteresowaniem, jest stale rozbudowywana i wzbogacana. W semestrze zimowym zapisanych było prawie siedmiuset słuchaczy. Każdy uczestnik GUTW otrzymuje indeks, ale nie wiąże się z nim obowiązek uczestniczenia w zajęciach, pisania kolokwiiów czy też zdawania egzaminów. Przedsięwzięcie ma charakter dobrowolny, a na zakończenie studenci otrzymują symboliczne dyplomy. Jednak można śmiało powiedzieć, że trudno o równie pilnych, obowiązkowych i punktualnych studentów co słuchacze GUTW. Podczas wykładów profesorowie, przyzwyczajeni do dużo słabszej frekwencji wśród młodszych żaków, zazwyczaj ze zdziwieniem zauważają, że tutaj sala prawie pęka w szwach. Często seniorzy nie mieszczą się w ławkach i zajmują miejsca siedzące na schodach. – *Zajęcia są bardzo ciekawe, to jest dużo lepszy sposób na spędzenie czasu niż patrzeć w telewizor. Przychodzący tutaj ludzie mają zainteresowania, które pragną rozwijać. Nie bez znaczenia*

Fot. Edyta Jachyra



są także kontakty towarzyskie nawiązywane przy okazji – mówią **Felicja Janikowska** i **Halina Michałowska**, słuchaczki GUTW.

Medycyna, angielski, taniec

Zajęcia mają formę wykładów (w ostatnim semestrze były realizowane w trzech blokach tematycznych: „Prawo a zjednoczona Europa”, „Medycyna i zdrowie” oraz „Kanon literatury polskiej”), a także warsztatów: psychologicznych (np. z komunikacji interpersonalnej czy sposobów radzenia sobie ze stresem), komputerowych, plastycznych oraz historii sztuki. Oprócz tego prowadzone są lektoraty z niemieckiego i angielskiego. Studenci mogą także brać udział w zajęciach ruchowych – choreoterapii, rehabilitacji czy tańcu i gimnastyce usprawniającej. Do ich dyspozycji jest Centrum Odnowy Biologicznej, zlokalizowane na Wydziale Prawa i Administracji. Coraz aktywniejsza staje się sekcja turystyczna; w zeszłym roku zorganizowano m.in. wycieczkę do Stacji Morskiej UG na Helu, w tym roku planowane są wyprawy do Karpacza, Malborka, na Kanał Augustowski czy spływ kajakowy. Słuchacze coraz częściej wybierają się na wspólne zwiedzanie trójmiej-

skich atrakcji, wystaw w muzeach bądź też na koncerty do filharmonii.

Nauka jest super!

Studenci seniorzy nie szczędzą słów zachwytu nad możliwością uczestniczenia w uniwersyteckich zajęciach. Często powtarzają, że powodem ich zainteresowania tego rodzaju ofertą jest przede wszystkim potrzeba pogłębiania wiedzy, ale jak twierdzą, zaraz na drugim miejscu znajduje się zdobyte dzięki temu poczucie przynależności do grupy, która oczekuje poszerzania wiedzy. – *Jestem fanem tego pomysłu i na pewno, dopóki sił starczy, będę tutaj przychodził. Człowiek lepiej się czuje, gdy ma kontakt z nauką. Możemy w ten sposób odświeżyć swoją wiedzę, wszystkie zajęcia są bardzo przyjemne. Na wycieczki już mi nawet nie starcza czasu, mieszkam w Gdyni, więc sam spacer do kolejki jest dla mnie namiastką wycieczki* – mówi **Jakub Wróblewski**, jeden z nielicznych studentów, panowie stanowią bowiem niewielki procent wśród uczestników. – *Wykłady są bardzo ciekawe, po latach pracy w naukach technicznych zdobywanie nowych informacji z dziedzin humanistycznych czy medycznych stanowi przyjemny oddech* – mówi **Irena Szymek**. – *Tutaj przychodzi mnóstwo osób całkowicie samotnych. Ja akurat mam rodzinę, niemniej cieszę się z tych zajęć. Nie mamy egzaminów, ale coś zawsze i tak zostaje w głowie. Dzięki temu gdy wnuczka zadaje pytania, jestem na bieżąco* – dodaje **Krystyna Ruźniak**.

Słuchaczem GUTW może zostać każda osoba w wieku dojrzałym, zapisy odbywają się dwa razy w roku. Posiadacze indeksu mają zagwarantowane miejsce na zajęciach w następnym semestrze, nowi słuchacze są przyjmowani w zależności od liczby wolnych miejsc. Część zajęć jest bezpłatna, za udział w pozostałych pobierane są niewielkie opłaty.

(MD)



Oplatek 2005

Fot. Edyta Jachyra

”
Traktuję tę nagrodę
nie jako wyróżnienie
dla mnie za to, co zrobiłem,
ale jako dostrzeżenie potrzeby
prowadzenia badań w zakresie,
w którym pracuję

O KOCHANCE

wymagającej

z dr. Oktawianem Nawrotem
adiunktem na Wydziale Prawa i Administracji
rozmawia Monika Domachowska



Fot. Monika Domachowska

Otrzymał Pan wyróżnienie w ogólnopolskim konkursie „Forum Akademickiego” na artykuł popularnonaukowy pt. „Skomplikowane i proste. Młodzi uczeni o swoich badaniach”. Na czym, pańskim zdaniem, polega trudność w popularyzowaniu nauki?

Sądzę, że głównym powodem jest dosyć hermetyczny język używany przez naukowców. Jest to w pewnym sensie język subkulturowy, a na badaczy można spojrzeć jak na przedstawicieli swoistej subkultury. Mamy swoje skróty myślowe, specyficzne zwroty, które jednak można przełożyć na język powszechnego dyskursu. Osobiście nie widzę trudności w popularyzowaniu nauki, która sama w sobie jest tak fascynująca...

Czyli czas najwyższy, aby naukowcy wyszli ze swoich wież z kości słoniowej?

Nauka to, jak ktoś kiedyś powiedział, wymagająca kochanka i żeby naprawdę się nią zająć, trzeba poświęcić wiele czasu. Na ten luksus niewiele osób jest w stanie sobie pozwolić. Trudność w porozumieniu wiąże się również z tym, że nie mamy czasu wysłuchać siebie wzajemnie – tak bym to ujął. Gdybyśmy w tej chwili

rozmawiali na przykład na tematy bioetyczne, musielibyśmy najpierw uściślić aparaturę pojęciową, by mieć pewność, że używając tych samych pojęć i nazw, myślimy naprawdę o tym samym. Zazwyczaj nie ma czasu nawet na odnalezienie podstawowej płaszczyzny porozumienia.

Pan jednak ten czas znalazł, startując w konkursie.

Musimy mówić o tym, czym się zajmujemy, ponieważ dosyć częste jest wyobrażenie, że naukowiec siedzi w gabinecie i robi coś tajemniczego. Istnieje wręcz pilna potrzeba informowania społeczeństwa o tym, co się dzieje w laboratoriach, ale do opinii publicznej komunikaty docierają poprzez *mass media*, a one posługują się olbrzymimi uproszczeniami. Dlatego to naukowcy sami powinni opowiadać językiem zrozumiałym, przystępnym dla wszystkich. A zacząć tak mówić wówczas, gdy inni to na nich wymuszają.

Czerpiąc ze swoich skromnych doświadczeń, mogę powiedzieć, że bardzo dużo dają mi zajęcia ze studentami. Staram się wówczas jak najprościej tłumaczyć problem, tak aby móc potem dyskutować. To są dla mnie niezwykle cenne dysputy, dzięki którym otwieram oczy na wiele nowych zagadnień, dostrzegam nowe punkty widzenia.

W ogólnopolskim rankingu wykładowców akademickich na stronie

www.ocen.pl zajmuje Pan trzecie miejsce, ze średnią ocen 5,6. W jaki sposób uzyskuje się tak wysoką średnią u studentów?

To raczej pytanie do studentów... Może tajemnica tkwi w tym, że ja lubię to, co robię? Do dziś mam kłopoty, żeby to czym się zajmuję, nazywać pracą. Z przyjemnością idę na zajęcia. Gdy zobaczyłem ranking, byłem bardzo miło zaskoczony. I oczywiście serdecznie dziękuję wszystkim, którzy ocenili mnie tak wysoko.

Jak się Pan czuje, słysząc o sobie „Młody Heweliusz”?

Niezręcznie. Odnoszę wrażenie, że za tym określeniem idą bardziej wygórowane oczekiwania w stosunku do mojej osoby. A zanim otrzymałem nagrodę, byłem dokładnie takim samym człowiekiem, jakim jestem obecnie, i wiedziałem niemalże tyle samo. Przez rok coś tam jeszcze doczytałem, ale nie na tyle dużo żebym mógł stwierdzić, że już coś wiem. Ciągłe stawiam pytania i staram się szukać na nie odpowiedzi, nadal po omacku wyszukuję drogę, którą idę.

Traktuję tę nagrodę nie jako wyróżnienie dla mnie za to, co zrobiłem, ale jako dostrzeżenie potrzeby prowadzenia badań w zakresie, w którym pracuję.

Dziękuję za rozmowę.

Nagroda za systemy Leśniewskiego

Specjalną nagrodę za oryginalne wyniki naukowe otrzymała praca magisterska **Rafała Urbaniaka** pt. „On Ontological Functors of Leśniewski's Ontology”, napisana pod kierunkiem **dr. Jarosława Mrozka** (kierownika Zakładu Logiki, Metodologii i Filozofii Nauki UG). Nagrodę przyznaje jury konkursu za pracę magisterską z zakresu logiki, a także jej zastosowań, ogłoszonego przez Polskie Towarzystwo Logiki i Filozofii Nauki.

”

Dwumiesięcznik ma służyć nie tylko podejmowaniu dialogu przez środowiska samorządowe, akademickie czy biznesowe. Ma także wpływać na osiąganie porozumienia w kwestii wprowadzania w życie ważnych rozwiązań społecznych oraz gospodarczych

POMORSKI

Przegląd Gospodarczy

Regionalna
agora

Po trzech latach przerwy wznowiono wydawanie „Pomorskiego Przeglądu Gospodarczego” (nr 1/2005), który według założenia redaktorów – ma pełnić rolę „regionalnej agory” oraz „miejsca szczerej i otwartej dyskusji na nurtujące nas – Pomorzan – tematy”. Pierwszy zeszyt poświęcono zagadnieniu „Pomorze Wiedzy i Kompetencji, czyli jaka oświata i edukacja?”. Na łamach wypowiedzieli się zarówno przedstawiciele władz samorządowych, jak i uczelni oraz najważniejszych zespołów szkół w regionie pomorskim. Celem publikowania almanachu jest tworzenie poczucia współuczestnictwa w procesie decydowania o przyszłości Pomorza, a także zwracanie uwagi na przedsięwzięcia długoterminowe i strukturalne, które zwykle są odsuwane na plan dalszy ze względu na silną konkurencję doraźnych potrzeb.

Redaktorzy **Marcin Nowicki** i **Jan Szomburg**, prezes Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową – w liście przewodnim wyrazili potrzebę budowania jednolitego przekazu na temat spraw istotnych dla mieszkańców Pomorza:

– Naszym zdaniem, dyskusja taka jest konieczna, jeżeli chcemy zbudować prawdziwą regionalną wspólnotę, zdolną do świadomego wytyczania celów rozwojowych w duchu obywatelskiej odpowiedzialności za przyszłość naszego regionu.

Łamy mają się stać trybuną ułatwiającą tak zwane uczenie się wewnątrz regionu (zgodnie z koncepcją „uczących się regionów” – „learning regions”). Z tego powodu tematem pierwszego numeru były zagadnienia związane z oświatą i edukacją.

Oświata kluczem do sukcesu

Autorzy tekstów zwrócili uwagę na wyzwania, jakie podjąć musi szkolnictwo wszystkich szczebli – ich zdaniem, szkoły kształcą absolwentów nie posiadających rozwiniętych umiejętności praktycznych. Na problem zwrócił uwagę także **Jan Kozłowski**, marszałek

województwa pomorskiego, który stan edukacji na Pomorzu ocenia nie najlepiej z powodu wyników nowej matury – przedostatnie miejsce w rankingu województw, a także brak wystarczających kompetencji u znacznej części nauczycieli. Marszałek jest przekonany o konieczności podniesienia kwalifikacji kadry, co było przedmiotem zebrania dyrektorów szkół i kuratorów. Zaleca także dobór nauczycieli na podstawie ich umiejętności, nie zaś ze względu na kwestie socjalne bądź sugerowanie się kartą nauczyciela.

Paweł Adamowicz, prezydent Gdańska, przedstawił w publikacji mechanizmy finansowania edukacji w mieście, a także dał wyraz przekonaniu, jak najbardziej słusznemu, że ta dziedzina domaga się racjonalnych inwestycji, podobnie jak gospodarka. Z kolei **Przemysław Susmarski** z Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową zwrócił uwagę na pożytek, jaki przynoszą inwestycje edukacyjne realizowane we wczesnym dzieciństwie – w wieku przedszkolnym i szkolnym.

Rektor Politechniki Gdańskiej, **prof. Janusz Rachon**, starał się dowiedzieć, że dokonania inżynierów niesłusznie pozostają w cieniu innych dziedzin i są skazane na mniejszą medialność („Inżynier może być poetą, ale poeta nie może być inżynierem”). Jednak przedmiotem artykułu prof. Rachonia jest troska o możliwości wykształcenia i dostarczenia wykwalifikowanej kadry dla nowych inwestycji gospodarczych w regionie.

Prof. Andrzej Ceynowa, rektor Uniwersytetu Gdańskiego, jest zdania, że w kształceniu na poziomie studiów wyższych dokonuje się obecnie proces naturalnego rozwarstwienia, który może zaowocować sukcesem i utrzymaniem wysokiej pozycji tylko uczelni inwestujących w odpowiednią kadre naukowo-dydaktyczną. Mechanizmy, jakie do tej pory utrudniały zwiększanie wydajności pracy nauczycieli akademickich, wynikały z nieodpowiedniego ustawodawstwa oraz braku motywacji do rozwoju kariery naukowej. Rektor uniwersytetu starał się także obalić mit

o finansowaniu przez biznes badań innowacyjnych. Jego zdaniem, czynią to tylko wielkie koncerny. Zachętą do inwestowania mogłoby być dofinansowanie badań, którym przysługuje obecnie około 0,3 do 0,35 proc. PKB. Ilość funduszy, zdaniem prof. Ceynowy, należałoby potroić, aby badania przynosiły lepsze efekty i miały większy sens.

Miejsce aktywnej debaty

Kolejne zeszyty potwierdzają, czy almanach stał się miejscem aktywnej debaty o sytuacji regionu, możliwościach i kierunkach jego rozwoju, a także czy można go uznać za miejsce prezentacji ważnych pomysłów oraz innowacyjnych rozwiązań. Idea publikacji znalazła życzliwych partnerów instytucjonalnych w Samorządzie Województwa Pomorskiego, Urzędzie Miasta Gdańska, Agencji Rozwoju Pomorza, Pomorskiej Strefie Ekonomicznej, oprócz tego w MTG, a także partnerów medialnych. Pismo kierowane jest przede wszystkim do organów administracji oraz do osób mających wpływ na programowanie polityki pomorskiej – radnych sejmiku wojewódzkiego i gminnych, dyrektorów departamentów w urzędach, prezydentów i burmistrzów.

Adam Majewski



Pomorski Przegląd Gospodarczy

Pomorze Wiedzy i Kompetencji
czyli jaka oświata i edukacja?

Temat wydania:

W numerze:

- Jan Szomburg
Dla lepszej komunikacji...
- Marcin Nowicki
Otwierając Pomorze - mierzona czy realna szansa?
- Jan Kozłowski
Złoty i srebrny nauczycielom dziękujemy
- Paweł Adamowicz
W Gdańsku postawiliśmy na edukację
- Ewa Krawiec
Samorządy ratują obywateli
- Janusz Rachon
Inżynier może być poetą
- Andrzej Ceynowa
Nie odrywaj! Umiejętności od wiedzy
- Krzysztof Strala
Edukacja nie jest w stanie zapełnić wszystkiego
- Młodzi o Pomorze, Olko na świat oraz Wydarzenia gospodarcze

Numer 1/2005 (22)
ISSN 1500-6150

Zapraszamy do otwartej dyskusji na:
www.ppg.gda.pl

– Dla prostego reżysera filmowego wyróżnienie uniwersyteckie jest zawsze czymś niezwykłym i nie do końca zasłużonym – Andrzej Wajda powiedział „Gazecie Uniwersyteckiej” po otrzymaniu honorowego doktoratu UG

DOKTORA WAJDY

księga osobista

Wydawnictwa UG

NADANIE ANDRZEJOWI WAJDZIE
TYTUŁU DOKTORA HONORIS CAUSA
UNIWERSYTETU GDAŃSKIEGO

Nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Gdańskiego ukazała się wraz z filmem DVD pamiątkowa książka „Nadanie Andrzejowi Wajdzie tytułu Doktora Honoris Causa Uniwersytetu Gdańskiego”, będąca przede wszystkim publikacją dopełniającą ubiegłoroczną uroczystość nadania honorowego doktoratu oraz pobyt reżysera w Gdańsku. Starannie wydany tom zawiera opinie recenzentów przewodu – teatrologów **prof. Janusza Deglera** (Uniwersytet Wrocławski), **prof. Jana Ciechowicza** (UG), filmoznawcy **prof. Tadeusza Lubelskiego** (Uniwersytet Jagielloński) oraz laudację promotora – **prof. Jerzego Limona**, anglisty i teoretyka teatru, i przemówienie **Andrzeja Wajdy**.

Publikację można czytać jako zbiór wypowiedzi na temat Wajdy bądź też przeglądać niczym album zawierający fotografie oraz faksymile dokumentów – gratulacji, listów, depešy. Całość stanowi kompendium związków filmowych i teatralnych reżysera z Wybrzeżem. Załączony katalog wystawy poświęconej wybitnemu

twórcy – przygotowanej według koncepcji **Hanny Dyktyńskiej**, pracownika Zakładu Dramatu i Teatru UG – znacząco uzupełnia wiedzę na jego temat.

Gdańskie teatra Andrzeja Wajdy

Związki Wajdy z Trójmiastem nie ograniczają się do wyróżnienia w postaci honorowego doktoratu. Jego reżyserskim debiutem teatralnym (1959), na deskach Teatru Wybrzeże, była rzadko wystawiana sztuka Michaela Vincente’a Gazzo „Kapelusz pełen deszczu”, w której jedną z ról zagrał Zbyszek Cybulski, występujący u boku innych osobistości sceny – Zdzisława Maklakiewicza oraz Edmunda Fettinga. Pracę z aktorami reżyser wspominał w rozmowie z „Gazetą Uniwersytecką”:

– To prawda, że ta sztuka była mało znana, ale nie Zygmuntowi Hübnerowi, który był najlepszym dyrektorem teatru, jakiego spotkałem w życiu. On też obsadził Cybulskiego w głównej roli i wystawił tę sztukę dla niego, oczekując, że sukces „Popiołu i diamentu” będzie przyciągał widzów do teatru.

Nie inaczej było z pozostałymi artystami, których ja nie znałem wcześniej. Praca przebiegała podobnie jak próby filmowe, które odbywają się zwykle w wielu przypadkowych miejscach – w kolejce elektrycznej, pokoju hotelowym, na sopockiej plaży. Tam wszędzie omawialiśmy postaci i pracowaliśmy nad dialogiem, żeby wejść na scenę, kiedy będziemy naprawdę gotowi.

Historia w kadrze

Również, a może przede wszystkim na Wybrzeżu powstał jeden z najgłośniejszych filmów Wajdy „Człowiek z żelaza”. Kręcono go w warunkach szczególnych, w czasie formowania się w Gdańsku niezależnych związków zawodowych:

– Utkwiły mi w pamięci dwa fakty – spotkanie z Lechem Wałęsą przed podpisaniem Umów Gdańskich, który zapewnił, że czołgi sowieckie nie

zagrożą Polsce, kierując się swoją niezawodną polityczną intuicją, oraz energia, z jaką przystąpił do wzniesienia pomnika pomordowanych w 1970 roku na Wybrzeżu stoczniovców. Tu również wykazał intuicję, tym razem historyczną, gdyż pomnik ten stał się świętym miejscem „Solidarności”, jako ruchu odrzucającego przemoc w walce politycznej.

Po zakończeniu strajku w roku 1980 odbyła się w Gdańsku premiera „Sprawy Dantona” (na kanwie spektaklu powstał później film). Spektakl Teatru Wybrzeże był manifestacją polityczną, w której aktorzy wychodzili do oklasków z poprzipinanymi do ubrań znaczkami „Solidarności”.

– Praca nad „Sprawą Dantona” to był dług, jaki chciałem spłacić za wszystkie moje przeżycia w dniach powstającej w Gdańsku „Solidarności” – mówił Wajda „GU”.

Przez wiele lat swojej pracy w filmie reżyser wkręcał się w tryby historii. Pytany, który z obrazów stał się nie tylko jej zapisem, ale też uczestnikiem bądź współautorem, odpowiada:

– Myślę, że takim filmem w moim długim życiu był „Kanał”, który pokazywał indywidualne bohaterstwo powstańców, ale nie usprawiedliwiał samego faktu Powstania Warszawskiego. Myślę, że dobrze to wyrażało opowiadanie uczestnika tych wydarzeń, porucznika Jerzego Stefana Stawińskiego, który jak porucznik „Zadra” w filmie „Kanał” stracił swoich ludzi w tej podziemnej przeprawie.

Gdańsk, stale obecny w twórczości Andrzeja Wajdy, jest dla niego jednym z punktów odniesienia w prywatnej topografii. Nieprzypadkowo, ponieważ dzięki temu miastu przeniknęła do jego filmów żywa historia, kształtująca się na jego oczach, jako świadka epoki.

Adam Majewski

”
Na żaglowcu żyje się
na zakładkę; służba
odbywa się z podziałem
na cztery wachty,
w czasie których dziesięć
osób pracuje, reszta
może odpoczywać.

NA POGORII

życie także artystyczne

Trzeci
rejs

Wiosną bieżącego roku studenci, absolwenci i pracownicy Uniwersytetu Gdańskiego wypłyną w kolejny już – trzeci rejs żaglowcem „Pogoria” po Morzu Śródziemnym. Pomysł organizowania tego rodzaju wypraw zrodził się trzy lata temu, gdy w podobnym rejsie wśród czterdziestoosobowej załogi znalazła się dziesięcioosobowa reprezentacja uniwersytetu. – Po nas żaglowiec przejmowała grupa z liceum jezuickiego i wtedy pomyśleliśmy, że skoro liceum może organizować morskie wyprawy, to uniwersytet tym bardziej powinien – opowiada dr hab. **Jarosław Pykacz**, adiunkt w Instytucie Matematyki, organizator tegorocznej wyprawy.

Dwa lata temu uniwersytecka załoga wypłynęła z Tunezji do Genui, rok temu wystartowała z Wenecji, opłynęła „włoski but” i zakończyła dwutygodniową przygodę w Neapolu. Trasa tegorocznego rejsu nie jest jeszcze dokładnie znana; wiadomo, że potrwa dwa tygodnie i że portem początkowym będzie Livorno. Reszta, czyli dokładny szlak, zależy od tego, gdzie będzie trzeba przekazać „Pogorię” następcom. Żaglowiec prawdopodobnie popłynie w stronę wysp greckich, możliwe też, że skieruje się do Sardynii, Korsyki i Balearów. Niezależnie jednak od wyznaczonego kursu – przyszła załoga z pewnością może liczyć na odwiedzenie wielu wyjątkowych miejsc, najczęściej bowiem plan podróży układany jest tak, aby żeglować głównie nocą, a w ciągu dnia mieć czas na poznanie kolejnych atrakcyjnych zakątków.

Na morzu jak w wojsku

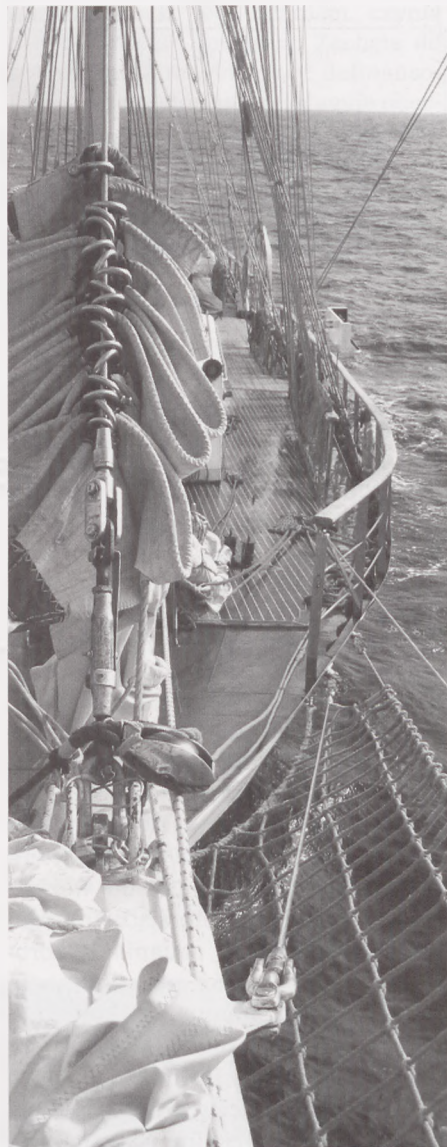
Od potencjalnych załogantów nie jest wymagane posiadanie patentów żeglarskich czy też jakiegokolwiek wiedzy na temat morskich podróży. Nawet jeżeli w czterdziestoosobowej grupie znajdą się sami nowicjusze, po krótkim przeszkoleniu i następnie pod okiem doświadczonego kapitana, bosmana oraz czterech oficerów jachtowych (do załogi należy jeszcze kucharz i dwóch mechaników) bez problemów poradzą

sobie z obsługą żaglowca. Kapitanem podczas uniwersyteckiego rejsu po raz kolejny będzie **Jerzy Rakowicz**, były pracownik UG, jeden z czołowych polskich żeglarzy. Podstawą szkolenia jest przyswojenie wiadomości z zakresu BHP, a wśród nich zaznajomienie się z osobistą „uprzężą”, zabezpieczającą przed wypadnięciem za burtę, obowiązkowo stosowaną w nocy i podczas wspinaczki na reję. – Na żaglowcu żyje się na zakładkę; służba odbywa się z podziałem na cztery wachty, w czasie których dziesięć osób pracuje, reszta może odpoczywać. Poza tym życie zorganizowane jest jak w wojsku. Jeść, spać i siusiać można wtedy, gdy jest okazja – mówi dr hab. **Jarosław Pykacz**. Podczas wachty jedna osoba odpowiada za ster, reszta zmiany natomiast czuwa, bowiem w każdej chwili może zostać wezwana, np. do właściwego ustawiania żagli. Sternik stoi za kołem, a do pomocy ma kompas, którym sprawdza, czy obrany kierunek jest właściwy.

Sterowanie to pestka

Podobno sterowanie żaglowcem to nic trudnego, jest dużo prostsze niż prowadzenie samochodu, a podstawowe zasady można bez problemu przyswoić podczas krótkiego szkolenia. Większym wyzwaniem jest wspięcie się na reję w celu opuszczenia żagli. Trzeba wówczas wdrapać się na wysokość prawie trzydziestu metrów. Co prawda każdy śmiałek jest zabezpieczony odpowiednimi pasami, niemniej z uwagi na to że zadanie nie należy do łatwych i bezpiecznych – realizują je tylko ochotnicy.

Pełnienie wacht to nie jedyne żeglarskie obowiązki czekające załogę „Pogorii”. Co kilka dni każdy z jej członków musi dodatkowo pełnić służbę kambuzową, czyli po prostu szorować pokład, obierać ziemniaki i wykonywać podobne „artystyczne” zajęcia. Nie będzie uprzywilejowanych, podziału na starszych i młodszych, profesorów i studentów, jakichkolwiek szans na wymiganie się od tej pracy.



Fot. Jacek Piosik

W sprawie ostatnich wolnych miejsc na tegoroczny rejs (23 kwietnia-7 maja) należy pisać na adres pogoria@univ.gda.pl (zgłoszenie powinno zawierać imię, nazwisko, miejsce pracy lub kierunek i rok studiów oraz szczegółowe dane teleadresowe). Cena rejsu wynosi 2800 zł i obejmuje koszt dojazdu autokarem do portu początkowego, pełne wyżywienie na „Pogorii”, opłaty portowe, ubezpieczenie, koszt szkolenia żeglarskiego oraz biletu lotniczego z portu docelowego do Polski.

(MD)

”

**Ufundowane dzięki
MILAB wyposażenie
w laboratoriach będzie służyć
około stu pracownikom naukowym
i doktorantom, a także licznym
studentom oraz magistrantom
na Wydziale BGiO**

NOWE MEBLE

z MILAB-u

**Fundacja na rzecz
Nauki Polskiej**

Wydział Biologii, Geografii i Oceanologii UG uzyskał środki, w ramach ubiegłorocznego grantu Fundacji na rzecz Nauki Polskiej (program MILAB), na odnowienie wyposażenia laboratoryjnego jednostek zajmujących się biologią – Katedry Taksonomii Roślin i Ochrony Przyrody, Katedry Fizjologii Roślin, Katedry Ekologii Roślin, Katedry Ekologii i Zoologii Kręgowców oraz Katedry Zoologii Bezkręgowców. Wcześniej z grantu w programie MILAB korzystała na Wydziale BGiO Katedra Biologii Molekularnej.

Badać, ale na czym?

Jednostki naukowe mogą otrzymywać środki na przeprowadzanie badań z Ministerstwa Edukacji i Nauki (dawniej Ministerstwa Nauki i Informatyzacji), a także z funduszy Unii Europejskiej, dzięki swobodnej konkurencji w zdobywaniu pieniędzy. Jednak na stworzenie bądź odnowienie infrastruktury niezbędnej do przeprowadzania badań należy już szukać ich gdzie indziej.

Umeblowanie od nowa niektórych pomieszczeń laboratoryjnych okazało się niezbędne, o czym mówi kierownik Katedry Taksonomii Roślin i Ochrony Przyrody UG, **prof. Dariusz Szlachetko**:



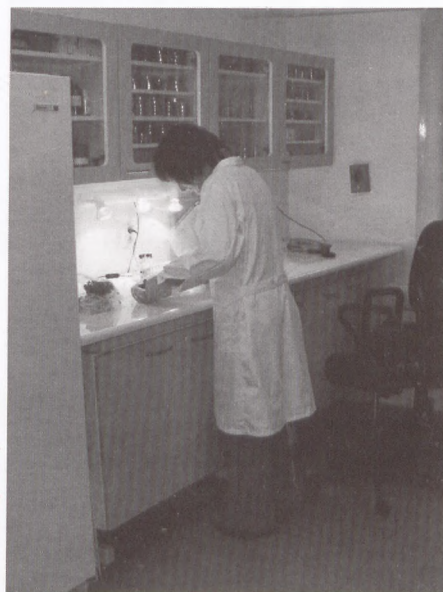
– *Przed uzyskaniem dofinansowania laboratoria były w opłakanym stanie. Aplikowaliśmy do FNP z prośbą o przyznanie funduszy, które umożliwiłyby zakup mebli laboratoryjnych – stołów i innych niezbędnych elementów wyposażenia.*

Część mebli została zakupiona z myślą o nowym budynku, który powstanie na terenie gdańskiego kampusu UG. Będą w nim się mieścić laboratoria oraz zaplecze niezbędne do prowadzenia specjalistycznych badań. Zanim jednak ruszą prace w nowym gmachu Wydziału BGiO, wykorzystywane będą dotychczasowe pomieszczenia w Gdańsku Wrzeszczu i Gdyni. Ufundowane dzięki MILAB wyposażenie w laboratoriach będzie służyć około stu pracownikom naukowym i doktorantom, a także licznym studentom oraz magistrantom na Wydziale BGiO.

– *Dzięki FNP możliwe było wyposażenie od podstaw Międzykatedralnego Laboratorium Taksonomii Molekularnej, gdzie przeprowadza się badania nad klasyfikacją i filogenezą organizmów w oparciu o wybrane fragmenty DNA – mówi prof. Szlachetko – a także wyposażenie tak zwanej bromkowi, w której wykorzystuje się trujące substancje. Ponadto o nowe meble wzbogaciło się laboratorium ekologiczno-glebowe, gdzie prowadzone są badania między innymi nad wiekiem drzew i strukturą drzewostanów.*

Badania w toku

Badania dotyczące gatunków zagrożonych wymarciem w skali globalnej prowadzone są w Katedrze Taksonomii Roślin i Ochrony Przyrody, mieszczącej się w Gdańsku Wrzeszczu, gdzie analizie poddaje się materiały z całego świata – są to na przykład fragmenty roślin (zwykle ich liście). Na podstawie analizy sekwencji wybranych genów spekuluje się nad pochodzeniem poszczególnych grup roślin. Ponadto jednostka kierowana przez prof. Szlachetko zajmuje się badaniami populacyjno-genetycznymi kilku



Fot. dr Krzysztof Banas

gatunków roślin na Pomorzu, którym zagraża wymarcie. Katedra intensywnie kooperuje z innymi ośrodkami akademickimi poza granicami kraju, wykorzystując również kanały komunikacji elektronicznej.

Natomiast pracownicy Katedry Ekologii i Zoologii Kręgowców prowadzą badania nad wpływem kolonii ptaków wodnych, zwłaszcza czapli i kormoranów występujących licznie w obrębie Zalewu Wiślanego, na gleby, drzewa i zmiany w biocenozach. W Katedrze Ekologii i Zoologii Kręgowców prowadzi się badania nad organizmami, z wykorzystaniem piór i włosów w celu pobrania fragmentów DNA. Pracownicy Katedry Zoologii Bezkręgowców zajmują się fauną pasożytów oraz różnymi grupami owadów dwuskrzydłych. Natomiast w Katedrze Fizjologii Roślin trwają badania nad przebiegiem procesu fotosyntezy glonów.

Dofinansowanie ze środków FNP w ramach projektu MILAB pomogło z pewnością w zorganizowaniu dobrze przygotowanych miejsc pracy, których poziom nie odbiega od ogólnoswiatowego. Umeblowane laboratoria zajęły się studentami oraz pracownikami katedr w grudniu.

Igor Górecki

”

Oferta programowa Fundacji na rzecz Nauki

Polskiej obejmuje: konkurs o Nagrodę FNP, uznawaną za najważniejsze w Polsce wyróżnienie za osiągnięcia naukowe, programy o charakterze stypendialnym skierowane przede wszystkim do młodych uczonych, oraz programy wieloletnie, przeznaczone dla zespołów i instytucji naukowych

W programie na rok 2006 Fundacja na rzecz Nauki Polskiej wprowadziła znaczące zmiany w stosunku do lat ubiegłych, wynikające z przyjęcia długofalowej strategii zwiększania bezpośredniego wsparcia dla najlepszych uczonych i zespołów badawczych.

Podjęto m.in. decyzję o zakończeniu realizacji programów MILAB i TECHNE, które wyczerpały swój potencjał, co wynika przede wszystkim ze zmian w otoczeniu zewnętrznym i pojawienia się innych możliwości finansowania modernizacji laboratoriów, jak też wspierania transferu technologii. Ubieganie się o środki na modernizację bazy laboratoryjnej będzie odtąd możliwe w niewielkim zakresie w **programie NOVUM**, który wprowadzono w miejsce zlikwidowanego programu SUBIN.



Nowością są także dwa programy skierowane do młodych uczonych. Pierwszy z nich – **POWROTY**, adresowany jest do badaczy powracających do kraju po zagranicznym stażu podoktorskim, drugi – **FOCUS**, do uczonych będących na etapie tworzenia własnego zespołu badawczego.

Realizacja jednego z celów statutowych FNP, jakim jest wspieranie rozwiązań aplikacyjnych, będzie się obecnie odbywała w ramach rozpoczynającego się w 2006 roku **programu INNOWATOR**.

Zmiany objęły także program **TRANSLACJE**, którego cele, określi-

WSPIERANIE

najlepszych



FUNDACJA NA RZECZ
NAUKI POLSKIEJ

ne bardziej precyzyjnie, będą realizowane jako rozszerzenie programu MONOGRAFIE.

Poniżej zamieszczamy skrócony przegląd tegorocznych propozycji programowych Fundacji na rzecz Nauki Polskiej.

NAGRODY I STYPENDIA

Nagroda FNP

Indywidualna nagroda dla wybitnych polskich uczonych za szczególne osiągnięcia i odkrycia naukowe, przyznawane w czterech głównych dziedzinach nauki. Kandydatów do Nagrody FNP mogą zgłaszać dotychczasowi laureaci tego wyróżnienia oraz wybitni przedstawiciele nauki zaproszeni imiennie przez Radę Fundacji.

Procedura konkursowa podzielona jest na dwa etapy – pierwszy obejmuje zgłaszanie kandydatów. Osoby uprawnione do zgłaszania powinny przedstawić wnioski z krótkim omówieniem osiągnięcia naukowego kandydata oraz określić jedną z czterech dziedzin, do której należy wniosek zakwalifikować. **Termin zgłaszania kandydatur upływa 15 lutego.**

W drugim etapie procedury konkursowej Rada Fundacji zwraca się do osób nominowanych o wyrażenie zgody na udział w konkursie oraz prosi je o dostarczenie dodatkowych materiałów i informacji, pozwalających na dokonanie wszechstronnej merytorycznej oceny osiągnięcia. Odpowiednio uzupełnione wnioski poddawane są następnie ocenie powołanych przez Radę FNP niezależnych recenzentów, wybitnych specjalistów od danych dziedzin. Biorąc pod uwagę ich opinie, Rada Fundacji podejmuje decyzję o wyłonieniu laureatów.

Subsydia profesorskie – program MISTRZ

Trzyletnie subsydia dla wybitnych uczonych umożliwiające intensyfikowanie już prowadzonych prac lub

podejmowanie nowych kierunków badań (jest to konkurs zamknięty). W roku 2006 konkurs adresowany jest do przedstawicieli nauk humanistycznych. Przewiduje się przyznanie **do 12 subsydiów w wysokości 300 tys. zł (100 tys. zł rocznie).**

STYPENDIA KRAJOWE

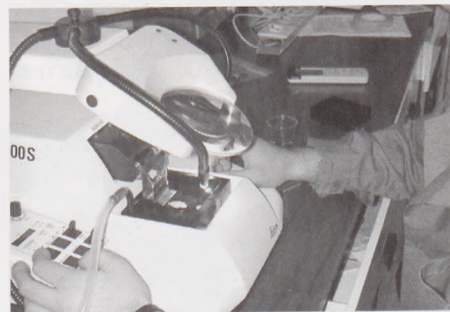
Stypendia krajowe dla młodych uczonych – program START

Roczne stypendium dla najzdolniejszych młodych naukowców (do 30 lat lub do 32 dla tych, którzy byli na urloпах wychowawczych) z dorobkiem naukowym udokumentowanym publikacjami. Stypendium można przedłużyć na drugi rok, na podstawie oceny rezultatów osiągniętych w pierwszym roku.

Termin składania wniosków: **do 31 października 2006.**

Krajowe stypendia wyjazdowe – program WSPÓŁPRACA KRAJOWA

Finansowanie kilkumiesięcznych wyjazdów badawczych młodych naukowców z tytułem doktora (do 35



lub do 37 lat dla tych, którzy byli na urloпах wychowawczych) na staże do wiodących ośrodków naukowych w Polsce. Wysokość stypendium, przyznanego na okres od 1 do 3 miesięcy, wynosi od 4000 do 5000 zł miesięcznie. Na wniosek instytucji goszczącej stypendium może zostać przedłużone, nie dłużej jednak niż o 3 miesiące.

Termin składania wniosków: **do 15 kwietnia.**

Subsydia dla powracających – program POWROTY (Homing) (NOWY PROGRAM)

Dwuletnie (z możliwością przedłużenia) subsydia dla młodych badaczy powracających z dłuższego (ponad 9 miesięcy) zagranicznego pobytu naukowego, przyznawane w celu poprawy warunków ich pracy w kraju poprzez udoskonalanie ich warsztatów badawczych oraz wspieranie nawiązanej przez nich międzynarodowej współpracy naukowej. Fundacja przyzna w 2006 roku **nie mniej niż 6 subsydiów, w wysokości co najmniej 53 tys. zł rocznie**. Termin składania wniosków: **do 30 kwietnia**.

Subsydia na tworzenie zespołów naukowych – program FOCUS (NOWY PROGRAM)

Trzyletnie subsydia służące pomocą młodym badaczom będącym na początkowym etapie budowania własnego zespołu naukowego oraz posiadającym liczący się dorobek naukowy w wybranej, corocznie określonej przez fundację sferze badań naukowych. **W roku 2006 będzie to modelowanie matematyczne procesów biologicznych.**

Fundacja przyzna do pięciu subsydiów, które wypłacane będą przez trzy kolejne lata. Wysokość jednego subsydium wyniesie **240 tys. zł** (80 tys. zł rocznie). Termin składania wniosków upływa **15 października**.

Stypendia dla emerytowanych uczonych – program NESTOR

Finansowanie kilkumiesięcznych (do 4 miesięcy) wyjazdów emerytowanych, lecz nadal aktywnych zawodowo uczonych do wybranych krajowych placówek badawczych w innym mieście. Z wnioskiem o przyznanie stypendium uczonemu powinna wystąpić jednostka zapraszająca.

Wysokość stypendium wynosi 5000 zł miesięcznie. Strona goszcząca zobowiązana jest do pokrycia kosztów zakwaterowania osoby zapraszanej.

Wnioski można składać w dwóch terminach: **do 31 marca i do 15 listopada**.

STYPENDIA ZAGRANICZNE

Stypendia dla młodych doktorów – program KOLUMB

Stypendia dla młodych polskich uczonych (do 35 lub do 37 lat dla tych,

którzy byli na urlopiach wychowawczych) na odbycie podoktorskich staży (od 6 do 12 miesięcy) w najlepszych ośrodkach naukowych za granicą. Wysokość stypendiów odpowiada stypendiom typu postdoc na Zachodzie i wynosi średnio 2200-3000 euro (lub równowartość tej kwoty w innej walucie) miesięcznie.

W ramach programu stypendiów zagranicznych można się również ubiegać o stypendium dla kandydata



z dziedziny nauk ścisłych, przyrodniczych lub technicznych na odbycie stażu w wyróżniającym się ośrodku naukowym w USA (jest ono finansowane z niewykorzystanych środków funduszu „Maria Skłodowska-Curie Joint Fund II”) oraz stypendium na prowadzenie badań w zakresie studiów nad problematyką polską w School of Slavonic and East European Studies University College London (SSEES) lub też badań związanych z problematyką europejską w European University Institute we Florencji.

Po powrocie do kraju stypendiści mogą się ubiegać o przyznanie **grantu wspomagającego** w wysokości do 40 tys.

Termin składania wniosków: **do 15 marca**.

Stypendia na kwerendy za granicą – program KWERENDA

Finansowanie wyjazdów uczonych ze stopniem doktora na zagraniczne kwerendy biblioteczne i archiwalne, służące realizacji oryginalnych prac badawczych. Wysokość stypendium zależy od miejsca jego realizacji i wynosi średnio 2200 euro miesięcznie (lub równowartość tej kwoty w innej walucie).

Termin składania wniosków: **do 15 września**.

Stypendia konferencyjne

Dofinansowanie kosztów udziału polskich naukowców (w wieku do 35 lat) w zagranicznych konferencjach, sympozjach i kongresach naukowych.

Wnioski należy składać w Towarzystwie Naukowym Warszawskim /www.tnw.waw.pl/, zajmującym się procedurą konkursową w terminach: **do 28 lutego, do 30 kwietnia, do 30 czerwca, do 30 października**.

WSPIERANIE MODERNIZACJI WARSZTATÓW NAUKOWYCH

Program BIOS (ochrona zbiorów przyrodniczych)

Adresowany jest do polskich placówek naukowych, posiadających cenne kolekcje i zbiory paleontologiczne, botaniczne i zoologiczne. W ramach programu można się starać m.in. o środki na ochronę zbiorów przed ich biologiczną i mechaniczną degradacją, na zabezpieczenie przeciwko kradzieżom, a także na poprawę warunków ich udostępniania i ekspozycji. Wnioski należy składać **do 1 marca**.

Uwaga: Rok 2006 to ostatni rok realizacji tego programu.

Program NOVUM (NOWY PROGRAM)

Nowy program, zastępujący realizowany przez FNP w latach ubiegłych program subwencji interwencyjnych SUBIN. Subwencje przeznaczone będą na wsparcie wyjątkowych inicjatyw o istotnym znaczeniu dla nauki w Polsce, takich które nie mogą uzyskać dofinansowania z innych źródeł,



a zarazem nie są objęte pozostałymi programami fundacji.

Wnioski przyjmowane są **bez ograniczeń terminu**.

WSPIERANIE TRANSFERU TECHNOLOGII

Program INNOWATOR (szkolenia i pomoc we wdrożeniach) (NOWY PROGRAM)

Skierowany do doktorantów i młodych doktorów, ma za zadanie wspierać wdrożenia innowacyjne. Będzie realizowany z jednej strony poprzez szkolenia

DOKOŃCZENIE NA STR. 26

► DOKOŃCZENIE ZE STR. 25

zaznajamiające naukowców z funkcjonowaniem mechanizmów rynkowych i zasadami działalności biznesowej, z drugiej – poprzez pomoc doradczą i finansową w przygotowaniu innowacyjnych projektów na wczesnym etapie komercjalizacji. Termin składania wniosków do I etapu konkursu: **15 maja**.

PROGRAMY WYDAWNICZE

Program MONOGRAFIE

Stały konkurs na oryginalne, nie publikowane wcześniej monografie z dziedziny nauk humanistycznych i społecznych. Prace do konkursu nadsyłać mogą autorzy polscy, a także zagraniczni, o ile monografia dotyczy tematyki polskiej i jest napisana w języku polskim. Fundacja pokrywa koszty wydania najlepszych dzieł w serii *Monografie FNP*, a ich autorom zapewnia honorarium, które w 2005 r. wynosiło 950 zł za arkusz wydawniczy.

Prace, wraz z wypełnionym formularzem wniosku, można składać w fundacji **w dowolnym terminie**.

PROGRAMY WSPÓŁPRACY MIĘDZYNARODOWEJ

Polskie Honorowe Stypendium Naukowe im. Aleksandra von Humboldta

Stypendium dla wybitnych niemieckich uczonych na prowadzenie badań w Polsce.

Stypendia przyznawane są na okres od 4 do 12 miesięcy, na pobyt w jednym lub – w uzasadnionych przypadkach – w większej liczbie ośrodków naukowych.

Wysokość stypendium w 2006 r. wyniesie równowartość 3 tys. euro miesięcznie.

Pobyt w Polsce może być realizowany w kilku turach w ciągu kolejnych trzech lat od daty przyznania stypendium.

Kandydatów zgłaszać mogą tylko uczeni polscy, **w terminie do 30 września**.

Stypendia dla naukowców zagranicznych na badania w Polsce

Przeznaczone są dla naukowców z zagranicy, głównie z krajów Europy Środkowowschodniej, zainteresowanych prowadzeniem badań w Polsce.

Wnioski należy składać wyłącznie w Kasie im. Mianowskiego (www.mianowski.waw.pl), która prowadzi konkurs, w terminie **do 31 października**.

SELEKTYWNA

zbiórka odpadów na UG⁽²⁾

Recykling, odzysk,
czy utylizacja to słowa
bardzo popularne w mediach

Poruszając temat selektywnej zbiórki odpadów podstawowym jest pojęcie **ODPADU**. Według ustawy jest to każda substancja lub przedmiot, których posiadacz zamierza się pozbyć, pozbywa się lub jest zobowiązany do ich pozbycia się. Odpady to wszystkie uboczne produkty działalności człowieka (przemysłowej, gospodarczej, usługowej) nieprzydatne w miejscu i czasie, w którym powstały, szkodliwe lub uciążliwe dla środowiska, mogące prowadzić do jego degradacji.

Następne pojęcia związane są z działaniami jakie można przeprowadzić na już istniejących odpadach to: selektywna zbiórka, utylizacja, odzysk czy recykling.

SELEKTYWNA ZBIÓRKA, to zgromadzenie odpadów w oddzielnych, wyraźnie oznakowanych pojemnikach prowadząca do wyselekcjonowania surowców wtórnych, czyli poszczególnych frakcji odpadów już w miejscu ich powstania.

Tak wyselekcjonowane odpady można poddać procesowi **UTYLIZACJI** w obrębie którego wyróżniamy **ODZYSK**, a więc wszelkie działania, nie stwarzające zagrożenia dla środowiska, a przede wszystkim życia i zdrowia ludzi, polegające na wykorzystaniu odpadów w całości lub części. Działania te mogą też prowadzić do odzyskania z odpadów substancji, materiałów lub energii i ich powtórnego wykorzystania. W definicji tej zawiera się również pojęcie **RECYKLINGU**, który polega na powtórnym przetwarzaniu substancji lub materiałów zawartych w odpadach w celu uzyskania produktów mających takie samo lub inne przeznaczenie.

Powyższe pojęcia określają procesy będące elementami składowymi nowoczesnej **ZINTEGROWANEJ GOSPODARKI ODPADOWEJ**, która jest systematycznym wprowadzaniem najskuteczniejszych rozwiązań logistycznych i technologicznych zapewniających całkowity odzysk, recykling, a

Wydział Chemii

Segreguj odpady



Na Uniwersytecie!

przede wszystkim zmniejszenie ilości powstających odpadów.

Częstym problemem związanym z selektywną zbiórką, nawet dla osób zajmujących się tą tematyką na co dzień, jest określenie frakcji odpadów, do której należy dany przedmiot. Najpopularniejsze cztery grupy to: **szkło**: bezbarwne i kolorowe, **papier**, **plastiki**, poprawnie nazywane **tworzywami sztucznymi** oraz **metale**, a więc aluminium, żelazo i stal.

Inną frakcją są **BIO-odpady** nazywane też organicznymi. Są to na przykład zgniłe resztki owoców, warzyw, liście i gałęzie z ogrodów, odchody czy resztki jedzenia. BIO-odpady mylone są czasem z materiałami skażonymi bakteriami, grzybami lub wirusami. Te jednakże są odpadami medycznymi, zaliczanymi do **odpadów niebezpiecznych**. Tutaj zalicza się również chemikalia, przeterminowane leki i na przykład osady pozostające po oczyszczeniu ścieków.

Następne frakcje to **odpady wielkogabarytowe** jak na przykład stare meble czy zużyty sprzęt AGD oraz **budowlane**, czyli gruz, ceramika lub bruk.

• **Co nowego w naszej akcji "Segreguj odpady na Uniwersytecie Gdańskim"?**

Z początkiem grudnia br. złożono wniosek do WFOŚiGW w Gdańsku o dofinansowanie naszej działalności. Wniosek zakłada zakup 15 pojemników dla Wydziału Prawa i Administracji, Filologiczno-Historycznego i budynku rektoratu przy ulicy Bażyńskiego, drukowanie materiałów informacyjnych o akcji, przygotowanie prelekcji, wykładów i szkoleń jak również koordynację programu przez Fundusz Rozwoju Uniwersytetu Gdańskiego.

Błażej Walczykiwicz

W grach zespołowych reprezentacje są wyłaniane na wydziałach, natomiast w konkurencjach indywidualnych każdy sam może się zapisać, aby następnie sprawdzić swoje siły w rywalizacji

MISTRZOSTWA

międzywydziałowe

Kto będzie najlepszy?

Z początkiem roku akademickiego na UG wystartowały Międzywydziałowe Mistrzostwa Uniwersytetu Gdańskiego. Zawody wznowiono w zeszłym roku, po wieloletniej przerwie. W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych miały formułę podobną do obecnej, następnie funkcjonowały jedynie w formie uczelnianej ligi koszykówki, w zeszłym roku ponownie zorganizowane zostały w pełnym wymiarze. Obecnie obejmują dziesięć dyscyplin. Rozpoczynają się w październiku meczami piłki nożnej i koszykówki, następnie trwają przez cały rok akademicki. Mogą w nich brać udział studenci, słuchacze studiów doktoranckich i podyplomowych oraz pracownicy uniwersytetu. Rozgrywki w poszczególnych konkurencjach odbywają się w soboty i niedziele.

– Zachęcamy wszystkich do udziału w mistrzostwach. Każdy może w nich wystartować, znaleźć coś dla siebie i spędzić czas na sportowo. Podejmując się organizacji zawodów, mieliśmy na celu przede wszystkim popularyzację kultury fizycznej, integrację młodzieży akademickiej, a także sprawdzenie poziomu sportowego oraz wyłonienie mistrza naszej uczelni – mówi dr Jan Patok, dyrektor Studium Wychowania Fizycznego i Sportu.

W grach zespołowych reprezentacje są wyłaniane na wydziałach, natomiast w konkurencjach indywidualnych każdy sam może się zapisać, aby następnie sprawdzić swoje siły w rywalizacji (nie są przeprowadzane eliminacje). Konkurencje w grach zespołowych (zwłaszcza w piłce nożnej, koszykówce, siatkówce), a także w trójboju siłowym cieszą się jednocześnie sporym zainteresowaniem publiczności, która dopinguje swoich przedstawicieli. Stając na podium zdobywcy pierwszych trzech miejsc są dekorowani medalami. Punkty uzyskane w poszczególnych startach przez reprezentantów wydziałów na koniec zawodów sumuje się i w ten sposób zostają wyłonieni zwycięzcy. Puchary dla



Fot. AZS UG

trzech pierwszych wydziałów odbierają dziekani. W zeszłym roku najbardziej usportowiony okazał się Wydział Matematyki, Fizyki i Informatyki, następnie – Prawa i Administracji, a na trzecim miejscu znalazł się Wydział Zarządzania. O tym jaką formę reprezentują w tym roku, który bardziej się usportował, a który wykazuje najmniejsze zainteresowanie dyscyplinami sportowymi, przekonamy się pod

koniec roku akademickiego, po zsumowaniu wyników we wszystkich dziesięciu dyscyplinach.

Więcej informacji na temat mistrzostw i zapisów na poszczególne konkurencje można uzyskać w sekretariacie Studium Wychowania Fizycznego i Sportu (budynek rektora-tu, pokój 030, tel. 585529457).

Iwona Brzezińska

Terminy i organizatorzy mistrzostw:

- **Biegi przełajowe** (K i M) – maj 2006 – mgr Zbysław Anielak, mgr Andrzej Semborowski
- **Brydż** – wiosna 2006 – mgr Piotr Walczak
- **Koszykówka** (M) – listopad 2005 – kwiecień 2006 – mgr Wojciech Oleszkiewicz, dr Jan Patok
- **Pływanie** (K i M) – wiosna 2005 – mgr Bożena Zapolska
- **Piłka nożna** (M) – jesień 2005 – wiosna 2006 – mgr Roland Kossakowski
- **Siatkówka** (K i M) – wiosna 2006 – mgr Jolanta Malach, mgr Zygfryd Marosz
- **Tenis** (K i M) – wiosna 2006 – mgr Tomasz Kuśmierek
- **Tenis stołowy** (K i M) – wiosna 2006 – mgr Tomasz Kuśmierek
- **Trójboj siłowy** (M) – styczeń, maj 2006 – mgr Bogusław Zaremba
- **Szachy** – wiosna 2006 – mgr Piotr Walczak

” W ostatnim meczu przed własną publicznością drużyna AZS UG rozprawiła się z VBW Gdynia, a kilka dni później pokonała na wyjeździe Salos Kobylnica, ostatecznie pieczętując awans do następnej rundy rozgrywek

KOSZYKÓWKA

I liga kobiet

AZS UG
w najlepszej czwórce!

Koszykarki AZS UG zakończyły rundę zasadniczą w I lidze na trzecim miejscu w swojej grupie, co oznacza awans do kolejnej rundy rozgrywek. Podopieczne trenera **Wojciecha Oleszkiewicza** w dwunastu spotkaniach odniosły 8 zwycięstw, 4 razy schodziły z parkietu pokonane. Rozgrywki w rundzie zasadniczej koszykarki AZS UG rozpoczęły od mocnego uderzenia: 2 mecze – 2 zwycięstwa. Trzecia przeszkoda – Nova Trading Toruń – okazała się nie do pokonania. Torunianki przyjechały do Gdańska w roli faworyta i udowodniły swoją supremację w I lidze kobiet. Zawodniczki AZS, chcąc się zrehabilitować za tę porażkę, w kolejnym spotkaniu dały srogą lekcję drużynie UKS Conrad, po raz pierwszy rzucając rywalkom ponad 100 punktów!

Kolejne spotkanie wyjazdowe do Bydgoszczy nie okazało się szczęśliwe dla koszykarek AZS UG. Porażka z drugim pretendencem do awansu sprawiła, iż zaczęły pojawiać się wą-

pliwości, czy gdański zespół będzie gotów podjąć walkę z najlepszymi. Wszelkie dywagacje na temat potencjału gdańskich koszykarek rozwiązały jednak spotkania rozegrane na przełomie listopada i grudnia. Seria zwycięstw podopiecznych Wojciecha Oleszkiewicza sprawiła, iż nad zespołem zaświeciło słońce.

Szczególnie ważne dla układu tabeli były zwycięstwa z drużynami STK Kusy Szczecin i Kadus Bydgoszcz. Rok 2006 zespół AZS rozpoczął od porażek z liderem – Nova Trading Toruń i STK Kusy Szczecin. Po dwóch porażkach przyszedł czas na dwa zwycięstwa. Podczas obserwacji poczyną koszykarek z uniwersytetu przypominają się słowa znanej maksymy: „kobieta zmienną jest”. W ostatnim meczu przed własną publicznością drużyna AZS UG rozprawiła się z zespołem VBW Gdynia, a kilka dni później gdański team pokonał na wyjeździe drużynę Salos Kobylnica, ostatecznie pieczętując awans do następnej rundy rozgrywek.

Już w lutym nastąpi kolejna odsłona walki o ekstraklasę. Cztery najlepsze zespoły – Nova Trading Toruń, Kadus Bydgoszcz, Uniwersytet Gdański i VBW Gdynia – rozegrają w systemie „każdy z każdym” (mecz i rewanż) batalię o dwa miejsca w fazie ogólnopolskiej. Pierwszy postawiony drużynie przed rozpoczęciem rozgrywek cel został zrealizowany. Oczywiście nie byłoby to możliwe, gdyby nie zaangażowanie władz uczelni, a także pomoc sponsora – Gdańskiej Kompanii Energetycznej Energa.

WYNIKI:

- 1 Nova Trading VIII LO Toruń
- 2 Kadus Bydgoszcz
- 3 AZS Uniwersytet Gdańsk
- 4 VBW Gdynia
- 5 STK Kusy Szczecin
- 6 SL Salos Kobylnica
- 7 UKS Conrad Gdańsk

(PW)

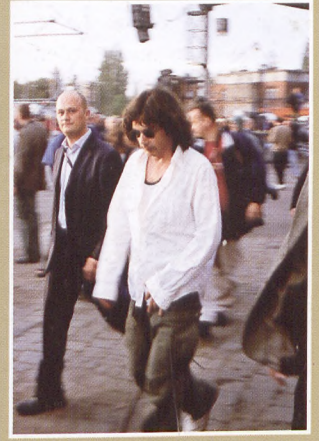


Koszykarki AZS UG wywalczyły awans w składzie:

Magdalena Czapla, Natalia Michalek, Agnieszka Heimowska, Aneta Wilczewska, Agnieszka Niklas, Karolina Szlachta, Katarzyna Szura, Marcelina Dudek, Paulina Rek, Urszula Koldys, Magdalena Szlachta, Justyna Jaśkiewicz, Maria Mazur, Aleksandra Chojnowska, Agnieszka Golemska



Jubileusz ambasadora UG



BIBLIOTEKA
UNIwersytecka
Gdańsk

CM 6814

2/2006